Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów, sobota 19 maja 1934 r. Nr. 135 ABC

Zagadka nowego rządu

Przypuszczalny program prem. Kozłowskiego okryty zupełną tajemnicą

WARSZAWA, 17. 5. (Tel. wł. G.). Nowy rząd nie rozwija dotychczas, przynajmniej nazewnątrz, znaczniejszej aktywności. Narazie ogranicza się wszystko do oficjalnych wizyt i rewizyt. Premjer Kozłowski objął już jednak urzędowanie i niezawodnie w najbliższych dniach ukaże się jakaś wiadomość o jego poczynaniach.

Jaka więc będzie linja polityczna nowego rządu, jest dotąd zagadką nawet wśród najlepiej poinformowanych. W organach prasy rządowej panuje wielka wstrzemięźliwość pod względem przewidywań.

Pewnem jest tylko jedno, że p. Kozłowski będzie nastawiony przedewszystkiem na sprawy gospodarcze, tak jak Jędrzejewicz reprezentował przedewszystkiem odcinek polityczny.

Zaniepokojenie i dezorjentacja

Za kulisami walczyły ze sobą dwie koncepcje. Jedna o kierunku umiarkowanym, reprezentowana przez płk. Prystora i druga, nastawiona bardziej radykalnie. Zwycięstwo odniosła ta druga.

O ile jednak samo nazwisko p. Prystora pozwalało orjentować się w ogólnych linjach w jego przypuszczalnym programie, to obecny premjer Kozłowski jest naogół białą kartą i trudno określić, na czem będzie polegało i jak daleko pójdzie jego nowotarstwo.

Jedno można stwierdzić, to mianowicie, że sfery gospodarcze **są wysoce zaniepokojone nominacją p. Reichmana na stanowisku ministra przemysłu i handlu, a w sferach zachowawczych panuje również pewna dezorjentacja.**

W politycznych kołach sanacji dużo się mówi o porażce, jaka spotkała b. premjera i jednego z przewódców sanacji, płk. Prystora. Na wiadomość o ustąpieniu Jędrzejewicza zapanowało przekonanie, że przyszłym premjerem będzie płk. Prystor. Słynna jego mowa na kursie działaczy BB, zapowiadająca użycie kijów wobec trwonicieli grosza publicznego, wypowiadająca walkę protekcji i szantażom, **uważana była powszechnie za mowę kandydacką.**

Jeszcze echa mowy p. Prystora

Premjerem p. Prystor nie został mianowany, jednakowoż do dziś dnia mowa jego jest obszernie omawiana i komentowana.

Temat ten porusza również w dzisiejszym „Kurjerze Warszawskim" p. B. K., stwierdzając, że zainteresowanie, jakie wywołało przemówienie p. Prystora, świadczy **„o niepospolitym u nas głodzie słów natchnionych zdrowym rozsądkiem".**

P. Prystor nie wywoła żadnego nowego prądu. Nie wprowadzi zmiany w stosunkach naszych, nie oczyści Polski od nieuków i karjerowiczów, ale przynajmniej ma tę zasługę, że wypowiedział słowa, które przyczyniły się do ujawnienia tego, co tkwi w dzisiejszej duszy polskiej. W niektórych kołach mniemano, że dość prawić o wielko-mocarstwowej potędze Polski, to znów o niepospolitej ekonomii, aby utrzymać w narodzie napięcie entuzjastyczne. Okropna to omyłka ludzi nieznających narodu, a zakochanych w pustej frazeologii. Płk. Prystor dowiódł że w prostszy sposób trafi się do umysłów polskich chociażby nawet nikt nie wątpił, że są to jedynie pobożne życzenia.

Nieprzezwyciężone trudności

W dalszym ciągu autor artykułu, nawiązując do artykułu „Czasu" p. t. „Karjerowiczostwo", podkreśla, że w żaden sposób nie można sobie wyobrazić rządu ludzi choćby najlepszych i fachowo najbardziej przygotowanych, jeżeli się nie powie stanowczo i uczciwie iż kryterjum uwielbień personalnych jest z gruntu fałszywe, szkodliwe, poprostu złowrogie.

Wiadomo zaś, że w dzisiejszych stosunkach uczony lekarz natrafiłby na nieprzezwyciężone trudności w otrzymaniu mizernej posadki w Pacanowie, jeżeli nie manifestowałby na rzecz Strzelca. Znakomity znawca prawa nie może zostać sędzią śledczym w Pińszczyźnie, o ile się nie zapisze do BB., a doskonały, bezkonkurencyjny fabrykant nie może liczyć na obstalunki od administracji, o ile w dziedzinie politycznej uchodzi za zwolennika opozycji.

Z takiego stanu rzeczy nie można wybrnąć bez zmian zasadniczych.

Przed dalszemi zmianami

Jeżeli chodzi o najbliższe dni, to w kołach politycznych oczekują **zmian na stanowiskach podsekretarzy stanu.**

Uchodzi za rzecz pewną, że z Prezydjum Rady Ministrów ustąpi wiceminister Siedlecki. Spodziewane są też **zmiany na placówkach zagranicznych.** Jedną z nich ma objąć b. min. opieki społecznej gen. Hubicki, ale co do miejsca przeznaczenia wiadomości są bardzo rozbieżne. Wymieniają zarówno Argentynę, jak Estonję, a nawet Ateny. Pozatem spodziewane są zmiany na placówkach zagr. w Paryżu i Londynie. Utrzymują, że niebawem ustąpi ambasador Chłapowski ze stanowiska ambasadora w Paryżu, a p. Skirmunt z Londynu.

W kołach sądowych rozeszły się pogłoski, że w krótkim czasie nastąpi **nominacja nowego ministra sprawiedliwości.**

Poważnym kandydatem na to stanowisko ma być prezes II Wydziału handlowego sądu okręgowego w Warszawie p. Gustaw Lauter.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 17. 5. (Tel. wł.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły **wygrane** na następujące numery:

15.000 zł. na nr. 167763.

15.000 zł. na nr. 30315 73733 150897.

5.000 zł. na nr. 8455 63713 86023 145632.

5.000 zł. na nr. 28064 131312 133097.

2.000 zł. na nr. 2060 15164 22338 22681 24713 33418 36756 55103 57222 56701 81684 112229 113814 132406 150720 156965 166141 82804.

2.000 zł. na nr. 17102 25290 26911 32279 36396 40443 58937 79743 83210 89553 90425 96701 100144 134900 136987 145677 156628 166277.

1.000 zł. na nr. 1914 12841 13712 27106 35340 35738 38917 39019 41443 42923 44445 49237 52693 57656 73675 80730 93214 94232 106075 108129 111391 111529 112098 114332 118264 125645 131881 132295 133457 146653 148280 149040 151653 154007 158071.

1.000 zł. na nr. 32211 41284 52611 55530 63943 65161 66748 70197 73146 74940 75496 82805 89415 102159 110453 114301 120028 123446 126725 129499 134331 140923 146206 150824 153278 162472.

Fatalne skutki uwagi

pod adresem policjantów

Kraków, 18 maja.

Ub. piątku aresztowano w tramwaju kontrolora Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie. Fakt ten powtarzamy in extenso za „Naprzodem".

„Wozem tramwajowym linji nr. „2" jechał kontrolor Ubezpieczalni Społecznej Jasiński, b. legjonista.

Uwagą jego, wypowiedzianą na temat policjantów, jeżdżących tramwajami, poczuł się dotknięty jadący w tym wozie policjant i wraz z trzema innymi posterunkowymi aresztował Jasińskiego.

Aresztowanego odstawiono na policję. W sprawie aresztowanego interwenjował szereg osobistości, między in. podpułk. Podgórski. Wreszcie na interwencję samego wojewody dr. Kwaśniewskiego, Jasińskiego wypuszczono z aresztu.

Opatrzyło go dwóch lekarzy i obecnie leży on ciężko chory.

Jak się dowiadujemy jeden z komisarzy policji został natychmiast przeniesiony do Sosnowca, a kilku posterunkowym wytoczono dyscyplinarkę"

Burza nad Warszawą

WARSZAWA, 17. 5. (tel. wł. G) Dziś o godz. 3 popołudniu przeszła nad Warszawą gwałtowna burza z piorunami. Grad wyrządził duże szkody w okolicach podwarszawskich. Po burzy nastąpiło pewne ozi ębienie. — Trwała ona niespełna 15 minut.

Niezatwierdzony wybór prezydenta Gniezna

GNIEZNO, 17. 5. (PAT). Minister spraw wewnętrznych nie zatwierdził wyboru na prezydenta miasta dyrektora Leona Mikołajczaka i polecił zarządzić ponowne, trzecie zkolei wybory prezydenta miasta Gniezna.

Wyrok w procesie handlarzy narkotykami

WARSZAWA, 17. 5. (tel. wł. G) Dziś we czwartek, o godz. 3 popołudniu ogłoszony został wyrok w procesie bandy handlarzy narkotykami, oraz narkomanów warszawskich. Wyrokiem skazany został główny oskarżony, właściciel apteki Michelis, na dwa lata, pozostali zaś oskarżeni otrzymali karę od pół roku do półtora roku więzienia.

Pościg za mordercami

Kraków, 18 maja.

W dniu wczorajszym o godz. 4 popołudniu odbył się pogrzeb ofiary bestjalskiego mordu rabunkowego, śp. Anny Garncarzówny.

Śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu z dużą energją, wyniki jednak trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Nie ulega wątpliwości, że jeden z morderców był znajomym ofiary i został dobrowolnie przez zamordowaną wpuszczony do mieszkania, i gdy ów osobnik rozmawiał ze Śp. Garncarzówną, drugi wszedł do pokoju ordynacyjnego lekarza, zdjął z wieszaka biały płaszcz i zarzucił ofiarze na głowę, a następnie począł ją dusić.

Ofiara stoczyła w ostatniej chwili z napastnikami śmiertelną walkę, o czem świadczą liczne sińce i ślady zadrapań na jej ciele,

Śmierć nastąpiła na skutek krwotoku wewnętrznego, spowodowanego zadławieniem, na szyji bowiem znaleziono dwie głębokie bruzdy pochodzące od zaciśnięcia rąk.

Sprawcy, jak dotąd, nie zostali ujęci

Zła wróżba

O ile sobie przypominam, o pani Irenie Harand pisał już u nas Nowaczyński. Pisał z okazji wojny domowej w Austrji.

Pani ta, żona emerytowanego wojskowego, zachorowała na ogólno-ludzkie ideały, na niwelację ras, na międzynarodówkę (zdaje się, tylko drugą). Ale specjalnością jej jest obrona uciśnionych. A za najbardziej uciśnionych uważa pani Harand Żydów. Z tego powodu, choć podobno czystej krwi Niemka, w obecnych czasach poczuła się prawie Żydówką. Powiadają, że nawet przeszła na mozaizm. Wierzyć czy nie wierzyć? Dla kobiety byłby to akt bezbolesny, ale z drugiej strony może to tylko złośliwa plotka antysemicka.

W gruncie rzeczy sprawy to nie zmienia. W każdym razie pani Harand poczuła w sobie materjał na działaczkę. Kto jej tam dopomógł do uzmysłowienia sobie tego posłannictwa, niewiadomo. W każdym razie można domyślać się, że ktoś związany z Polską, bo „harandyzm" (**die Harand - Bewegung**) rozpościera opiekę przedewszystkiem nad Żydami polskimi.

Leżą przedemną dwa numery pisma, zatytułowanego po niemiecku **„Gerechtigkeit"**, po polsku „Sprawiedliwość" (sprawiedliwość wymaga stwierdzenia, że niema tu z lwowską „Sprawiedliwością" żadnych punktów stycznych poza tem, że jedna i druga gazeta poświęcona jest w całości Żydom). Bo jeden numer jest zawsze niemiecki, drugi polski. Miesięczna prenumerata tygodniczka kosztuje szylinga, za to abonent otrzymuje numer niemiecki, a drugi na jego koszt wysyłają do Polski (coprawda import do nas pism filosemickich to prawdziwe wożenie sów do Aten, samowarów do Tuły, czy węgla do Newcastle).

Nad tytułem widnieje motto „Przeciw nienawiści rasowej i ludzkiej nędzy". Z pisma dowiadujemy się, że „harandyzm" ma szereg lokali w Wiedniu, że urządza częste wiece, na których występuje pani Irena i różni inni działacze to w tej, to w innej dzielnicy wiedeńskiej, to na prowincji. Pieniędzy, jak widać nie brak.

Z dwóch numerów (bo nie są to bliźniaki) charakterystyczniejszy jest polski, z 1 maja br. Wymieńmy szereg artykułów: „Sprawiedliwości" na drogę — Krzyż i swastyka — Pomóżcie Austrji (z wezwaniem, aby przyjeżdżano, a także kupowano towary austrjackie) — Zbieram ludzi (tu sama p. Irena wyraża chęć wzbogacenia swej kolekcji do odstąpienia) — Nie nauczycie mnie także ludźmi z Polski — dużo ich mamy nienawidzić — Słuchaj antysemito! — Nasze żądania w akcji przeciw nienawiści rasowej — Pan Filisterski a sprawiedliwość (feljeton z sylwetką polskiego szewca antysemity, który wszystkich Żydów uważa za komunistów, a na dowód przytacza, że w sąsiedztwie „aresztowano za sprawki komunistyczne żydka, a z nim pięciu Polaków — niestety, pani Ireno, to był jakiś wyjątkowy wypadek, bo zwykle bywa równo naodwrót) — Odwieczna krzywda Żydów — Żydzi w Polsce (z zaliczeniem znakomitości i „kapacytetów") — Precz z antysemickim dowcipem! i t. d.

A więc przeważa nuta „krzywdy żydowskiej" jako niezgodnej z religją chrześcijańską. Prawdziwa idylla. Pierwszą stronę zdobią nawet podobizny arcybiskupa wiedeńskiego kardynała Innitzera i nadrabina wiedeńskiego Feuchtwanga. Cóż za idylla!

Lecz w niektórych artykułach ton jest mniej idylliczny. W niemieckim numerze (z 10 maja) powtarza się, jak refren, wołanie „Herr Staatsanwalt" (panie prokuratorze). Ale przedewszystkiem trzeba zwrócić uwagę na „Nasze żądania w akcji przeciw nienawiści rasowej". Jest to jakby 5 przykazań „harandystycznych". Pierwsze z nich brzmi:

Zawarcie konwecji światowej między wszystkiemi cywilizowanemi państwami, w której państwa te zobowiązują się karać więzieniem apatję przeciw ludziom, należącym do innej rasy. W konwencji tej zobowiązują się też wszystkie, podpisujące ją państwa, nie tolerować prawnie ani faktycznie antysemickich tendencyj.

To alfa. A omega:

5) Wszystkie przystępujące do konwencji państwa zobowiązują się nie pozostawać w żadnych stosunkach z państwami, w których istnieją ustawy wyjątkowe wobec Żydów albo grup, należących do innej rasy, aniżeli większość ludności.

Piękna sprawiedliwość! Prokurator, i więzienie dla jednostek, międzynarodowy bojkot dla państw. Zaiste ideał miłości chrześcijańskiej...

Ale pani **Harand** i harandyści mylą się. Ruch wyzwolenia się Europy z przemożnych wpływów żydowskich jest zbyt żywiołowy i zbyt głęboki, aby stłumił go prokurator i więzienie. A konwencji, o jakiej mowa, nie zawrze żadne państwo, bo istota państwa polega na tem, że nie może w niem rządzić się i swej kontroli narzucać czynnik zewnętrzny. Pomysły „harandystów" wysnute są z dawno zamarłych przesłanek.

Dziś inne czasy. Na plewy ideologji ogólnoludzkiej coraz mniej bierze się wróbli.

W **Gerechtigkeit** (Sprawiedliwości) czytamy dużo o świetnych sukcesach pani Ireny i jej satelitów (czy inspiratorów?) na wiecach. Jeżeli to prawda, mamy tylko dowód, że Austrja dotąd niebardzo się odżydziła. Ale prawdziwej odpowiedzi na harandyzm należy szukać gdzieindziej. Oto część **Ringów** wiedeńskich (plantacjami pokrytych placów, otaczających **Innere Stadt** t. j. śródmieście) przechrzczono niedawno i powstały nazwy **Seipel-Ring** (na cześć kanclerza Seipla, katolickiego księdza, chrześcijańskiego socjalisty i kanclerza Austrji) i **Lueger-Ring** (od Karola Luegera, twórcy chrześcijańskiego socjalizmu, burmistrza Wiednia i mistrza... Hitlera).

Zła to wróżba dla harandyzmu — i zapewne stosować ją można także do akcji harandystów na terenie Polski.

W. T

Z PRASY RUSKIEJ

P. Benesz i Ruś Zakarpacka

„Diło" w artykule wstępnym p. t. „Minister Benesz w Użhorodzie" wypowiada uwagi następujące:

„Niektóre ugrupowania na długo przed podróżą dr. Benesza starały się obniżyć znaczenie tej podróży i w tym celu puszczały w świat tendencyjne pogłoski w rodzaju tej, że minister Benesz jedzie, jako delegat swego stronnictwa (narodowo-socjalistycznego), by manifestować swą solidarność z rusofilskim kierunkiem swego leadera partyjnego. Mimo że rzeczą jasną było, że jego podróż do Użhorodu jest ściśle związana ze wzmożoną rewizjonistyczną kampanją Węgier i pogłoskami prasowemi na temat domniemanych tajnych artykułów paktu polsko-niemieckiego, którym udało się usposobić opinję sceptycznie. Być może, licząc się z tym faktem, dr. Benesz na samym wstępie swej podróży oświadczył, że przyjechał nie ze względów partyjnych czy też osobistych, lecz w najbardziej urzędowym charakterze, jako minister spraw zagranicznych i jako członek rządu, upoważniony do złożenia w imieniu państwa i rządu najpoważniejszych oświadczeń. Oświadczenie takie w Użhorodzie istotnie zostało wypowiedziane: podróż min. Benesza stała się nietylko krokiem taktyczno politycznym dyplomacji nietylko manifestacją jedności państwowej Zakarpacia z republiką czesko-słowacką, lecz i faktem historycznym w życiu tego kraju. Za fakt ten należy uważać wielkie przemówienie polityczne, wygłoszone na uroczystej akademji w Użhorodzie.

Min. Benesz cieszy się opinją znawcy stosunków zakarpackich. Przemówieniem swem w całej pełni pogłębił tę opinję, dowodząc, że zna nietylko historję tego kraju i współczesne prądy społeczne, lecz umie też znakomicie charakteryzować jego oblicze, typowe dla zakątka, położonego między wschodem a zachodem przez stulecia całe stanowiącego objekt dzikiej eksterminacyjnej ofenzywy madziarskiej. Najważniejszym momentem jest, że Benesz nie trzyma się taktyki przemilczania przyjętych przez państwo zobowiązań międzynarodowych wobec części terytorjum państwowego i jej ludności. Przeciwnie sam te zobowiązania przypomina, podtrzymuje i składa autorytatywne oświadczenie co do ich realizacji. W czasach, kiedy zobowiązania międzynarodowe mają mniejszą wartość, aniżeli świstki papieru, na którym zostały spisane kiedy silniejszy może dowolnie zobowiązania dotrzymać lub niedotrzymać, kiedy moda na centralizmy państwowe nie liczy się z odrębnościami terytorjalnemi i narodowemi obywateli, słowa min. Benesza nabierają szczególnie go znaczenia. Szczególne znaczenie ma wzmianka, że dany kraj jest nietylko własnością państwa, lecz i odwiecznych kraju tego mieszkańców. Szczególne znaczenie ma naukowe stwierdzenie tubylczości ludności i przyznanie jej prawa własności w stosunku do kraju ojczystego.

Dla świata zewnętrznego poważne znaczenie ma stanowcza odprawa, dana madziarskim pretensjom w stosunku do Zakarpacia. Siła argumentów ministra Benesza leży nie w pięknych frazesach, ani w groźbie obrony Zakarpacia z bronią w ręku, lecz w historycznem wspomnieniu, jak Węgrzy traktowali niemadziarską ludność Zakarpacia, jak dbali o jej kulturę i jak traktują obecnie swoje mniejszości. Wkońcu dla stosunków wewnętrznych olbrzymie znaczenie ma oświadczenie, że rząd nie będzie definitywnie rozstrzygnąć sporów kulturalno-politycznych poszczególnych prądów podkarpackich. Minister Benesz wyraźnie wzywa przedstawicieli obozów: moskwofilskiego i ukraińsko-narodowego do wzajemnego porozumienia się i uzgodnienia platformy współpracy praktycznej. Minister uważa to za warunek autonomji Podkarpacia. Jest to stanowisko męskie, rozumne i państwowotwórcze".

Wystąpienie p. Benesza na Rusi Podkarpackiej wywołało zatem, jak widać m. in. z tych uwag, na szerszem tle politycznem w tej części Europy, wrażenie kroku dokładnie obmyślonego.

Niepokój żydowstwa amerykańskiego

„Moment", w korespondencji z Nowego Yorku, porusza sprawę niebezpieczeństwa dla interesów światowego Żydostwa w razie wzmożenia się w Stanach Zjednoczonych prądów judofobji i faszyzmu:

„Odgrywamy tutaj niesłychaną rolę w polityce, w finansach, w teatrze, literaturze i w rządzie. Gdyby, broń Boże, judofobja tutaj wzięła górę, nawet w formie nie tak ostrej jak w Niemczech, byłoby to największą bez wątpienia katastrofą w naszej historji, katastrofą, wobec której tragedja niemiecka wyglądałaby jak dziecinna gra."

Dlaczego?

„— Wszak obecnie zamieszkuje w Stanach Zjednoczonych podstawowa, liczebnie i jakościowo część Żydostwa. Tutaj jest najsilniejszy i najwpływowszy ośrodek żydowski. Stąd wychodzi główna pomoc dla żydowskich osiedli we wszystkich zakątkach świata."

Społeczeństwo rdzenne nie przywiązuje wagi do wzmagającej się liczby zwolenników faszyzmu:

„— Czarne siły jednak podkopują się bez przerwy. ‚Koszule' mnożą się. Fakt ten, że niemieccy hitlerowcy odważyli się wystąpić publicznie, masowo, odbywając wiece, wzywając Niemców do bojkotu sklepów żydowskich, w odpowiedzi na bojkot żydowski przeciw Niemcom, a następnie odbyć defiladę uliczną z pieśniami przeciwżydowskiemi — to wszystko dowodzi, że czarne siły czują oparcie w masach."

Masy amerykańskie nie są judofobskie. Ale judofobja jest zaraźliwa. Gdyby prezydent Roosevelt był judofobem, to wobec tego, że jemu nie udaje się przywrócić poprzedniej pomyślności i dobrobytu, które masom przyobiecał, mógłby winę tego zrzucić na wpływy żydowskie. Tego nie uczynił. Ale zachowanie prez. Roosevelta jest podejrzane. Nie chce wypowiedzieć się przeciw Hitlerowi, jak to uczyniło wielu wybitnych Amerykanów pod naciskiem żydowskim. B. ambasador amerykański w Berlinie, Gerard, miał wystąpić publicznie na wiecu żydowskim przeciw Niemcom, ale

„— dowiedziano się, że Gerard otrzymał wskazówkę od najwyższych sfer w Waszyngtonie, żeby milczał. Tak, Roosevelt jest przyjacielem Izraela, ale ‚interesy' są dla niego ważniejsze. Roosevelt który pragnie przywrócić ‚prosperitę' jest skłonny do handlowania z Niemcami i zupełnie nie jest zadowolony z bojkotu towarów niemieckich.

Prez. Roosevelt nie odważa się i nie odważy się wystąpić przeciw bojkotowi żydowskiemu, ale

„— od czasu do czasu nadchodzą podejrzane wiadomości z Waszyngtonu, że interes jest ‚święty', świętszy od przyjaźni żydowskiej demokracji i zasad liberalizmu — to jest jasne z zachowania się Roosevelta."

Żydostwo w Ameryce zdradza niepokój...

Ulgowe bilety kolejowe

W przygotowaniu znajdują się rozporządzenia min. komunikacji o nowych ulgach przy przejazdach koleją. Dotyczyć to będzie biletów abonamentowych, uprawniających do 10 przejazdów na pewnych szlakach, po zniżonej cenie, pociągami pośpiesznemi, która odpowiadać będzie cenie biletów na 8 przejazdów pociągami osobowemi, według normalnej taryfy.

Bilety abonamentowe ważne będą przez 2 miesiące. Druga ulga dotyczy biletów familijnych, do której mieć będą prawa najbliżsi członkowie rodziny.

Telegramy

WARSZAWA. 25. bm. przyjeżdża do Warszawy na zaproszenie rządu polskiego estoński min. spra. zagr. Seljamaa.

WARSZAWA. Przybyła tu delegacja do rokowań handlowych polsko-francuskich.

WARSZAWA. Rokowania rolnicze polsko-niemieckie doprowadziły do uzgodnienia kontyngentu na drzewo polskie do Niemiec, w zamian za import pewnych towarów niemieckich do Polski.

STRYJ. Odbyły się tu wybory zarządu miejskiego, prezydentem został wybrany ponownie Bol. Keim, wiceprez. Bron. Reif, ławnikami Wilhelm Heinrich, Demian Cehrymowicz, dr. Kaufmann i dr. Schiff.

STANISŁAWÓW. Na konstytuującem posiedzeniu nowej Rady Miejskiej uchwalono uposażenie prezydenta miasta według grupy V., zaś wiceprezydentów według grupy VI.

STANISŁAWÓW. W Dubrawce pow. Żydaczów włamali się do cerkwi nieznani sprawcy i skradli 75 zł. i kilka dolarów, oraz książeczkę oszczędnościową na 100 zł. Tej samej nocy prawdopodobnie ci sami sprawcy włamali się do cerkwi w Bujanowie.

STANISŁAWÓW. W Łokutkach pow. tłumackiego w kamieniołomach znaleziono szkielet mamuta, zachowany prawdopodobnie w całości.

KATOWICE. Sejm śląski uchwalił ustawę o włączeniu gmin Chorzów i Nowe Hajduki do miasta Królewska Huta, oraz zmianę nazwy tego miasta na Chorzów. Po złączeniu tych 3 gmin nowe miasto liczyć będzie 104,000 mieszkańców.

GENEWA. Na porządku dziennym odroczonego w ostatniej chwili posiedzenia publ. Rady Ligi, figuruje sprawa wojny o Chaco. Przyczyną odroczenia są sporne tendencje istniejące w tej sprawie.

MONTREAL. W Kingstown w stanie Ontario, wybuchł pożar w więzieniu i wyrządził szkody na 100.000 dolarów.

HELSINGFORS. W katastrofie na jeziorze Kalavesi utonęło 30 osób, w tem troje dzieci. Przyczyną katastrofy było wadliwe manewrowanie statkiem.

HELSINGFORS. Na Jeziorze Callavesi statek pasażerski najechał na skałę podwodną i na skutek doznanych uszkodzeń natychmiast utonął. Utonęło 20 osób.

BIAŁOGRÓD. Na lotnisku belgradzkim wylądował samolot niemiecki, którym przyleciał do Białogrodu premjer pruski Goering. Wizyta ma charakter prywatny.

PARYŻ. Sekcja Ligi Obrony praw człowieka w Lyonie, postanowiła 9 głosami przeciwko 4 wyłączyć z tego stowarzyszenia Herriota.

PARYŻ. Francuski hydroplan wojskowy, którym leciały 4 osoby, wpadł do morza w odległości 30 mil od Dunkierki. Depesze radjowe S.O.S. przejął niemiecki statek Dresden, który lotników wyratował.

PARYŻ. Petit-Parisien donosi, że opodal granicy francuskiej w Zagłębiu Saary zebrali się hitlerowcy w liczbie ok. 50 i odbywali manewry. Dziennik zaznacza, że wbrew zapewnieniom niemieckim na terenie Saary istnieją organizacje paramilitarne.

LONDYN. Przybył tu belgijski min. spr. zagr. Hymans. Wizyta ta, dość nieoczekiwana, ma na celu uzgodnienie z sir Simonem planu działania na konferencji rozbrojeniowej.

LONDYN. Amb. Skirmunt udekorował krzyżem kawalerskim orderu Polonia Restituta senjora dziennikarzy francuskich w Londynie red. Jana Massipa długoletniego londyńskiego korespondenta Petit Parisien.

BERLIN. W katastrofie kolejowej pod Langwedel poniosły śmierć 3 osoby, 9-ciu pasażerów odniosło ciężkie rany.

BERLIN. Rząd Rzeszy uchwalił ustawę, nadającą wszystkim państwowym i prywatnym przedsiębiorstwom teatralnym na obszarze Niemiec jednolity charakter instytucyj publicznych podlegających bezpośrednio kierownictwu ministra propagandy.

BERLIN. Wykoleił się pociąg pośpieszny kursujący na szlaku Berlin — Brema, w pobliżu Werden. Lokomotywa spadła z toru. Dotąd wydobyto zwłoki jednej osoby. 8 jest ciężko rannych.

WIEDEŃ. Na wyższych uczelniach studenci narodowo-socjalistyczni podrzucili bomby cuchnące. Doszło do bójki ze strażą uniwersytecką. Dokonano 10 aresztowań. W Gracu wybuchła bomba przed drukarnią katolicką i wyrządziła wielkie szkody. W obozie koncentracyjnym w Wöllersdorfie przystąpiło do głodówki 300 narodowych socjalistów.

BUDAPESZT. Rząd jugosłowiański odwołał do Białogrodu swą delegację, która przybyła do Budapesztu celem prowadzenia rokowań o przedłużenie prowizorjum handlowego. Odwołanie delegacji nastąpiło z powodu złożenia przez rząd węgierski skargi w Lidze Narodów.



Kto wygrał?

WARSZAWA, 16. 5. (Tel. wł.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

15.000 zł. na nr. 53842.

10.000 zł. na nr. 60668 74736 95830 108157 36410.

10.000 zł. na nr. 26196 91602 121326 125611.

5.000 zł. na nr. 37051 52248 77138 84872 103364 157477.

5.000 zł. na nr. 97703 100364.

2.000 zł. na nr. 9946 16008 18145 20845 25759 39497 40046 47439 56213 56365 58869 59967 60901 75030 88681 96239 98445 99181 111010 114266 125074 128869 140462 153585.

2.000 zł. na nr. 930 1190 18465 34155 35605 50519 51496 72256 73159 78817 84626 86127 92929 93634 211396 111808 127555 142675.

1.000 zł. na nr. 3792 5636 12624 14684 18785 19894 31724 36384 37794 46065 55612 57384 57503 67842 70171 72236 72383 84777 86190 93357 94726 98763 99102 112581 114091 115412 128408 127291 127688 133342 138447 141959 144524 144653 143303 147561 148443 149851 153419 156741 160006 169476.

1.000 zł. na nr. 12840 15747 44158 45335 57454 58266 58908 63262 76406 83646 84189 88899 98709 102183 103745 104564 104869 105218 105596 106937 118978 119339 120441 131055 132960 133592 134488 145213 145394 150316 151961.

Podziękowanie

Uczniowie Państw. Seminarjum Naucz. Męskiego w Częstochowie składają tą drogą **Zgromadzeniu Braci Szkolnych** serdeczne podziękowanie za przyjęcie i opiekę nad wycieczką z Częstochowy do Lwowa i Zaleszczyk. 17431

Straszliwa cena 10 groszy!

TARNÓW, 16. 5. (PAT). Dziś wieczorem między powracającymi z pracy rozwozicielami węgla St. Kubisiem i jego ojcem Janem doszło do gwałtownej kłótni, wywołanej rozrachunkiem z zarobków. W pewnej chwili syn dobył noża i **zranił ojca w udo.** Idący obok brat jego Stanisław stanął w obronie ojca, lecz ugodzony nożem w serce **padł trupem na miejscu.** Bratobójcę aresztowano. Charakterystycznem jest, że przedmiotem sporu była różnica w zarobku, wynosząca **10 groszy.**

Proces członków O. U. N. w Przemyślu

Przemyśl, 17 maja.

Wczorajszy dzień w rozprawie oskarżonych z U. O. N. poświęcony był przesłuchaniu reszty członków tej organizacji. Jako pierwszy zeznawał Leon Kąkolewski, który podaje, że na prośbe swego krewnego Bednarczyka brał wraz z bratem Wasylem udział w akcji antyszkolnej. Następnie oskarżony opisuje, w jaki sposób włamał się do budynku szkolnego i wyniósł stamtąd portrety Prezydenta i min. Piłsudskiego. Na okoliczność tę przesłuchiwani byli dwaj dalsi oskarżeni Mikołaj Tkacz i Michał Saba. Następnie staje przed ławą sędziowską grupa oskarżonych z Mielnowa.

Zkolei osk. Choma przyznaje się do udziału w akcji antyszkolnej, natomiast zaprzecza jakoby należał do U. O. N. Zapytany dlaczego brał udział w akcji antyszkolnej,

zeznaje, że wyczytał w piśmie „Beskid“ iż Polska gnębi ukraińskie szkolnictwo i to spowodowało u niego decyzję wzięcia udziału w akcji antyszkolnej.

(„Beskid“, tygodnik wychodzący w Przemyślu, wydawany jest przez duchowieństwo grecko-katolickie).

Następnie zeznawał oskarżony Jan Janowski, który otrzymał od Fenyka **polecenie usunięcia w Cisowej godeł polskich i umieszczenia na ich miejscu godeł ukraińskich. Zapytany, dlaczego to uczynił, oskarżony podaje, że Cisowa jako wieś ruska winna mieć szkołę ruską z ruską tablicą orjentacyjną.**

Opowiadają przytem niestworzone rzeczy,

a nawet to, że nie wiedzą, co to jest U. O. N.

i że czytali o tej organizacji pobieżnie w gazetach.

Przez Atlantyk na ślepo!

LONDYN, 16. 5. (PAT). Lotnicy Sapelli i Bend, którzy na samolocie Leonardo da Vinci wystartowali z Nowego Jorku do Rzymu, przelecieli wprawdzie Atlantyk, do Rzymu jednak nie dotarli. Wskutek defektu w motorze zmuszeni byli lądować wczoraj o godz. 20.30 w Irlandji w małej miejscowości Moy w odległości 1 mili od brzegu. Przelot trwał 32 godziny. W ciągu 21 godzin lotnicy lecieli ponad Atlantykiem zupełnie na ślepo. Defekt motoru zauważony został w momencie, gdy znajdowali się 400 mil od brzegu Irlandji. Lotnicy nie liczyli na szczęśliwe dokończenie lotu i uważają swe lądowanie za wprost cudowne ocalenie. Przy lądowaniu na nierównym gruncie, podwozie samolotu doznało lekkich uszkodzeń. Po naprawie podwozia obaj lotnicy zamierzają dziś wieczorem wystartować do Rzymu.

Urywki z dnia

Walka o sumienie narodowe

Pomimo, że termin wyborów samorządowych jest już bardzo bliski i prasa wciąż o tem przypomina, społeczeństwo naogół mało się wyborami interesuje.

Skąd bierze się ta obojętność, wyjaśnia artykuł w tygodniku „Wielka Polska“, wydawanym przez ruch młodych Stronnictwa Narodowego.

Czytamy tam:

„Dziś panuje powszechna apatja do wszelkich wyborów, które w opinji publicznej zostały niemal zupełnie skompromitowane niecnemi metodami ich przeprowadzenia.“

Obóz narodowy jednak, nie wyłączając jego młodych, bierze w tych wyborach udział ze względów zasadniczych:

„Po pierwsze idzie nam o udział w życiu i pracy samorządowej, po drugie i najważniejsze — idziemy do wyborów, jako do jednego z licznych i różnorodnych etapów na szeroko zakrojoną skalę walki z największym narodu polskiego wrogiem — żydowstwem.“

Młodzi wierzą w zwycięstwo:

„Zwycięstwo nasze być musi, bo droga do niego pieczętowana jest od wielu lat ofiarą krwi na polu nieustannej walki. Wielkiej wagi tych ofiar zapomnąć nie wolno. Pamięć żywa o nich, to nakaz że żaden głos polski w miastach i miasteczkach nie będzie oddany na sprzedawczyków i zdrajców sprawy walczącego o swą wielkość narodu. Gdziekolwiek stanie się inaczej, wówczas zaprzepaści się na lat kilka najwyżej i odda miasta polskie w ręce żydowskiego polipa, ale nie odwróci to biegu wypadków, które zażądają od każdego rachunku sumienia. O tym rachunku sumienia winni wszyscy pamiętać.“

I dlatego też —

„wybory te traktujemy jako **walkę o sumienia narodowe**, które muszą zdać egzamin zarówno wobec obecnych jak i przyszłych pokoleń.“

O gruntowną i całkowitą reformę

W związku z ostatnią rekonstrukcją rządu „Gazeta Warszawska“ słusznie zauważa:

„Możemy z zupełną pewnością stwierdzić, że zmiany rządów i przegrupowania zakulisowe w „sanacji“ nie są w stanie wpływać na istotne położenie kraju.

Tymczasem położenie kraju gwałtownie domaga się tej naprawy. Dość spojrzeć na sytuację gospodarczą, na niezdrową strukturę społeczną, na nędzę moralną i materjalną, żeby zrozumieć, że dalsze trwanie obecnych stosunków w kraju sprowadziłoby nieobliczalne skutki.

Musi nastąpić reforma gruntowna i całkowita. Trzeba nią objąć nietylko politykę państwową, nietylko stosunki gospodarcze i społeczne, ale i zasadniczy stosunek państwa do narodu oraz to wszystko, co się składa na moralne oblicze życia publicznego.

Obóz sanacyjny do tej reformy nie jest zdolny:

„Świtalski i bardziej bezinteresowni przedstawiciele tego obozu niewątpliwie zdają sobie sprawę z tej niemocy i rozumieją, że nie są w stanie obudzić w szerszych kołach społeczeństwa zapału i wiary, bez których przeprowadzenie reform kardynalnych w państwie nie da się pomyśleć.“

Homeryczny śmiech

„Dziennik Bydgoski“ kreśli sylwetkę nowego premjera ze strony anegdotycznej i tak pisze o p. Kozłowskim:

„W Sejmie znają go bez wyjątku wszyscy, nie wyłączając woźnych. Słynie on ze swego homerycznego śmiechu. Trzech ludzi w stolicy umie się tak śmiać i innych zarażać wesołością. Należy do nich premjer Kozłowski. Nie przejmuje się on swojem wysokiem stanowiskiem, śmieje się przy każdej sposobności bardzo głośno i rozlewnie. Udziela się towarzysko bardzo dużo i już dla swego charakterystycznego śmiechu znany jest w wielu pierwszorzędnych lokalach.

Gdy jedno z pism pierwsze podało wiadomość o jego kandydaturze, nikt nie chciał dać temu wiary. Dziennikarze obradujący w Sejmie na swem walnem zebraniu w liczbie około 100 osób, byli tem zaskoczeni. I to wszyscy bez wyjątku. Przypuszczano że raczej każdy z posłów bloku BBWR. może zostać premjerem, ale nie wiceminister Kozłowski... Tymczasem stało się, pogłoska okazała się prawdziwa.

W kawiarniach przypominano sobie wiele rzeczy na temat osoby nowego premjera. Przedewszystkiem wspomniano głośne zajście, jakie wydarzyło się we Lwowie między prof. Kozłowskim a prof. Tarnawskim na tle Brześcia. Oczywiście prof. Kozłowski był zwolennikiem metod brzeskich. Gdy został mianowany ministrem reform rolnych i okpiwano sobie z archeologa mówiąc, że reforma rolna w Polsce należy do przeszłości, do archeologji, i dlatego nastąpiła nominacja właśnie archeologa.“

—o—

„LEGJON MŁODYCH“ ZRYWA Z SANACJĄ

Bunt obwodu częstochowskiego

Częstochowa, 17 maja.

Tutejszy Legion Młodych, pozostający pod komendą T. Jędrychowskiego, zerwał definitywnie z sanacją, przeobrażając się w organizację samodzielną. Przyczyną tej, od dłuższego czasu dojrzewającej, a paraliżowanej przez osobistości sanacyjne, decyzji, ma być zdaniem L. Mł. negatywne ustosunkowanie się bloku rządzącego do interesów proletarjatu, ujawnione szczególnie w ostatnio wydanych ustawach.

W związku z tem ukazał się w najnowszym numerze „Dziś i Jutro“, organu częstochowskiego obwodu L. Mł. artykuł, w którym czytamy dosłownie:

„O łączności z obecnym Blokiem mowy być nie może. Idąc na klajster z dzisiejszą sanacją przekreślilibyśmy naszą ideologię, dowodząc tem samem, że między Wierzbickimi, Wiślickimi, Radziwiłłami et tutti quanti Fichnami, a nami niema rozbieżności, że cel ich jest celem naszym, że ideą naszą jest idea pełnej kieszeni, zwana szumnie ideą konieczności państwowej. Politykomanja nietylko, że nie zniknęła, lecz zapanowała dziś wszechwładnie, karjerowiczostwo i protekcjonizm szerzą się w zastraszający sposób, ohydne robienie fortun przestało już dziś razić niektórych“. Najważniejszą różnicą między L. Mł. a blokiem jest to, „że stronnictwo rządzące niechce zrozumieć, że interesem państwowym jest interes proletarjatu, którego się nie docenia, podczas gdy tych, którzy w budowaniu naszej państwowości nie odegrali prawie żadnej roli, czci się i obdarza koncesjami“.

To ich dzieli. A łączy? „Łączyła nas wczoraj osoba Marszałka, łączyła idea pracy dla państwa, a dziś? Dziś ideologja Bloku nie jest ideologją Marszałka, a praca dla państwa skończyła się na czczej gadaninie o Polsce mocarstwowej i państwowych koniecznościach“. Wobec tego „Nie będziemy urabiali opinji panom z Bloku, by ci w cieniu foteli poselskich i karjerowiczowskich posad korzystali z młodzieńczych naszych wysiłków i pracy. Idziemy sami. Póidziemy sami, właspotrzeba, staniemy nawet przeciw snym szlakiem i droga, a gdy zajdzie nim!!“ Praktycznie okaże się to w nadchodzących wyborach samorządowych w Częstochowie, gdzie L. Mł. listy sanacyjnej, występujacej pod nazwą „Polskiego Bloku Gospodarczego“ nie poprze.

Przedwyborcze zebrania Komitetu

Katolicko-Narodowego w Rzeszowie

Rzeszów, 18 maja.

Z jakim uznaniem i aplauzem u mieszkańców miasta Rzeszowa spotkała się odezwa wyborcza Komitetu Katolicko-Narodowego, świadczy masowy udział ich w trzech zebraniach przedwyborczych ostatniej niedzieli.

Zebranie na Rudkach, zwołane przez posła Dra Liwę skupiło imponującą cyfrę uczestników, bo około 700 osób, przyczem wśród zebranych można było stwierdzić reprezentantów wszystkich stanów i zawodów.

Drugie zebranie zwołał Dr. Witold Czarnek, przyczem to zebranie było również bardzo liczne.

Wreszcie trzecie zebranie zwołane przez Dra Stefana Hakallę, przekonało Komitet Katolicko-Narodowy, jak wielkie zrozumienie znalazły wśród mieszkańców Rzeszowa hasła programowe podniesione przez tenże Komitet.

Wszyscy mówcy po podkreśleniu ważności i doniosłości odbyć się mających wyborów, w krótkości podali przejrzysty program gospodarczy Komitetu Katolicko-Narodowego, podnosząc również doniosłość walki z etatyzmem i biurokracją w samorządzie, potrzebę stworzenia silnego polskiego mieszczaństwa, podniesienia ekonomicznego rzemieślnika i kupca, podając za przykład rozrost i znaczenie polskiego mieszczaństwa w poznańskiem.

Olbrzymie i niemilknące oklaski wywołało pojawienie się na mownicy posła Lasoty, uproszonego do przyjazdu z Ostrowia poznańskiego. Po wygłoszonym przez tegoż posła referacie przez długi czas nie dano mu zejść z podjum, wypytując o stosunki i sposoby walki z żydostwem w dzielnicach poznańskich.

Na wszystkich zebraniach powzięto z wielkim zapałem rezolucje tej treści, iż wszyscy zebrani uchwalają głosować na listę Komitetu Katolicko-Narodowego idącą do wyborów pod hasłem polskości i odżydzenia miasta, stworzenia mu wreszcie lepszej przyszłości i zapewnienia pomyślnego rozwoju.

B. B.

—o—

Przygotowauia do „Święta Huculszczyzny“

W sali dyrekcji kolejowej w Stanisławowie odbyło się zebranie Komitetu organizacyjnego „Święta Huculszczyzny“ pod przewodnictwem wicewojewody stanisławowskiego Czerwińskiego.

„Święto Huculszczyzny“ jako zakrojona na wielką skalę impreza turystyczna odbędzie się w r. bieżącym w dniach 7 i 8 lipca w Worochcie i Żabiem. W czasie obrad odczytał referent turystyczny dyr. kol. stanisławowskiej p. Czaykowski projekt programu Święta, który obejmuje cały szereg atrakcyjnych imprez o charakterze regionalnym, jak wesela huculskie, festyn huculski, specjalne uroczystości cerkiewne, w których w całej pełni występuje miejscowy folklor.

Niezwykłą atrakcję stanowić będą, występy Teatru Huculskiego z Żabiego, który w czasie ostatniego tournee po Rzeczypospolitej zdołał sobie pozyskać sympatję i zainteresowanie społeczeństwa.

Przedstawienia teatru, poprzedzane każdorazowo będą prelekcjami wybitnych znawców regionalizmu huculskiego.

Niezwykle urozmaicona jest również część programu, obejmująca imprezy sportowe w okresie „Święta Huculszczyzny“ i tak przewidziane są mistrzowskie zawody strzeleckie, gwiaździsty raid motocyklowy oraz kawaleryjskie zawody hippiczne.

W okresie uroczystości urządzone będą w Worochcie, Żabiem i Kamieniu Dobosza wystawy wyrobów sztuki huculskiej, z urządzeniem jednoczesnem bazarów wyrobów huculskich. Dobór pod względem czystości stylu okazów sztuki huculskiej przez znawców oraz niska okolicznościowa cena dadzą zwiedzającym możność nabycia cennych pamiątek i dekoracyjnych wartościowych przedmiotów na wyjątkowych warunkach.

Z imprez o charakterze turystycznym odbędą się wycieczki (samochodami, wozami, końmi itp. środkami) do Żabiego, na Howerlę i szczyty sąsiednie.

W wyniku obrad postanowiono przygotować odpowiednio teren, na którym odbędą się imprezy „Święta Huculszczyzny“ przez zorganizowanie szlaków turystycznych i przygotowanie pomieszczeń dla gości.

Komitet zwrócił się do Min. Komunikacji o przyznanie **jak najdalej idących zniżek kolejowych, które w roku bieżącym będą indywidualne. (!).**

Huculszczyzna już dziś dzięki swym nieocenionym wartościom, toruje sobie szybko drogę w dziedzinie turystyki, sportów, wycieczek, campingów itd. Czaruje i przyciąga entuzjastów i znawców folkloru nietylko z kraju, ale i zagranicy (Włochy, Szwajcarja, Anglja i inne).

„Święto Huculszczyzny“ stanie się okazją dla smakoszów folkloru dla wnikliwych znawców, jak równie wielce miłą i pociągającą atrakcją dla każdego, kto chce w ciągu kilku dni minimalnym kosztem przeżyć dużo bogatych wrażeń w górach na tle pięknego krajobrazu, serdecznie witany przez gospodarzy tego kraju — huculów.

ROZKŁAD LOTÓW

ważny od 1. 5. 1934.
(codziennie — także w niedziele)

o. 10.15	Warszawa	p. 13,50
p. 12.30	Lwów	o. 11,35

(Poniedziałki, środy i piątki)
(Wtorki, czwartki i soboty).

o. 12.55	Lwów	p. 11.10
p. 15.30	Czerniowce	o. 10.35
o. 15.50	Czerniowce	p. 10.15
p. 18.50	Bukareszt	o. 7.15

Odjazd autobusu we Lwowie z przed biura P. L. L. „LOT“, pl. Marjacki 5. — do samolotu odlatującego do Warszawy o godz. 11.05.

do samolotu odlatującego do Bukaresztu o godz. 12.25.

Odjazd autobusu w Warszawie: Hotel Polonia, Al. Jerozolimskie 39. o g. 9.30

Odjazd autobusu w Bukareszcie: A. R. P. Reg. Carol I. o godz. 6.20.

—o—

Procesy narodowców w Białymstoku

Skazanych przez starostwo - uniewinnił sąd

WARSZAWA 17. 5. (tel. wł. G) Z Białegostoku donoszą, że 16 bm. w tamtejszym Sądzie Okręgowym odbyła się odwoławcza rozprawa młodych narodowców, skazanych przez Starostwo grodzkie w Białymstoku. Na ławie oskarżonych zasiedli Aleksander Kowalski, Stanisław Jankowski, Edward Makarowski, Stanisław Mikiewicz i Paweł Radziwoniów. Po wydaniu wyroku zasądzającego przez starostwo, w prasie sanacyjnej ukazały się artykuły, zarzucające skazanym, jakoby mieli dokonać napadu na lokal białostockiego „Legjonu Młodych".

W istocie sprawa przedstawiała się wręcz przeciwnie. Członkowie „Legjonu Młodych" dokonali napadu na lokal Stronnictwa Narodowego w Białymstoku, obecna zaś w lokalu młodzież narodowa zacięcie broniła się przed napastnikami.

Przyglądająca się zajściu policja, zamiast zatrzymać napastników, wkroczyła do lokalu Stronnictwa Narodowego i zaaresztowała broniących się. Trzymano ich przez kilkanaście dni w areszcie policyjnym w okropnych warunkach sanitarnych i zwolniono dopiero po skazaniu wszystkich przez starostwo.

Obecnie po zbadaniu świadków **sąd uniewinnił wszystkich oskarżonych od winy i kary.**

Prokurator Bartoszewicz nie popierał nawet oskarżenia, sprawa była bowiem zbyt oczywista.

—o—

Wycieczki jugosłowiańskie

Jak się dowiadujemy Oficjalne Biuro Turystyczne Królestwa Jugosławji w Warszawie, ul. Mazowiecka 9 oczekuje latem r. b. przyjazdu do Polski kilku wycieczek z Jugosławji, w tem dużej kilkaset osób liczącej wycieczki młodzieży oraz wycieczki kupców i przemysłowców jugosłowiańskich.

W związku z tem Oficjalne Biuro Turystyczne Królestwa Jugosławji projektuje szereg wycieczek z Polski do Jugosławji, z których pierwsza wyruszyć ma już w miesiącu czerwcu.

Zamknięcie wystawy Prof. A. Laszenki.

Po trzech tygodniach trwania została wczoraj zamknięta ta niezmiernie popularna wystawa. Konieczność wyjazdu do Afryki już w dniu 28 maja br. zmusiła Mistrza do zamknięcia wystawy w pełni jej powodzenia. Wystarczy nadmienić, że nawet w ostatnim dniu zwiedziło wystawę około 1.000 osób. Nie da się zaprzeczyć, że tym razem okazał się Lwów bardzo gościnny, dowodząc niezbicie że pesymiści, głoszący że Lwowianie w ostatnich czasach mało się interesują sztuką, nie mają racji. Chyba liczba 16 sprzedanych obrazów i prawie 200 sprzedanych drzeworytów, mówi sama za siebie. Jeżeli zaś do tego dodać, że tysiączne rzesze publiczności zwiedziły wystawę w ciągu tak krótkiego czasu, to trzeba przyznać, że wystawa Laszenki odniosła sukces ogromny, nie powszedni. Niema najmniejszej wątpliwości, że podczas następnej wystawy, którą nam Prof. A. Laszenko przyrzekł, spotka nasz mistrz z Orjentu dużo serdecznych przyjaciół oraz wielbicieli jego słonecznej, pełnej radości sztuki. (x.)

PODZIĘKOWANIE

J. W. P. Adwokatom b. Prezesowi Sądu Okr. w Stryju **Władysławowi Obmińskiemu i Drowi Janowi Pierackiemu** we Lwowie za bezinteresowną nader umiejętną i nacechowaną pełnią wiedzy prawniczej — obronę, serdeczne Bóg zapłać składa tą drogą

1044 **M. Lorberbaum w Stryju**

Przewrót faszystowski na Łotwie

RYGA, 17. 5. (PAT). **W następstwie ogłoszenia stanu wojennego, minister spraw wewnętrznych zawiesił działalność rad miejskich, oraz zakazał wydawania szeregu dzienników o skrajnych tendencjach zarówno lewicowych, jak i prawicowych.**

Premjer Ulmanis otrzymuje z wielu stron kraju liczne telegramy wyrażające radość z powodu poczynań rządu.

RYGA, 17. 5. (PAT). Około południa utworzony dziś został nowy łotewski gabinet w składzie: premjer i sprawy zagraniczne Ulmanis, wicepremjer Skujenieks, sprawy wewnętrzne Gulbis, wojna Balodis, finanse Ekis, rolnictwo Kaulinsz, opieka społ. Rubulis, oświata Adamowitcs sprawiedliwość Apsytis, komunikacja Einberg.

—o—

Incydent na wodach Amuru

MOSKWA, 17. 5. (PAT). Agencja Tass donosi z Chabarowska, że w dniu 12 b. m. parowiec mandżurski Diczeń, płynący po Amurze w górę rzeki, zbliżył się do brzegu sowieckiego w pobliżu ujścia rzeki Budźzan. Osoby znajdujące się na pokładzie parowca, zaczęły otwarcie fotografować brzeg sowiecki i rozmieszczenie posterunków straży pobrzeżnej.

Mimo wezwania straży granicznej do zatrzymania się, parowiec nie przystanął. Strażnicy wobec tego dali kilka strzałów w powietrze.

Chociaż stosownie do przepisów posterunki straży nadbrzeżnej miały całkowite prawo użycia broni palnej, aby zmusić statek do zatrzymania się, jednakże mimo agresywnego zachowania się pasażerów, dano tylko kilka strzałów w powietrze, po których statek skierował się ku brzegowi chińskiemu.

Aresztowanie angielskiego dziennikarza w Niemczech

LONDYN, 17. 5. (PAT). W ubiegły wtorek aresztowany został przez szturmowców korespondent berliński „Daily Express" Stephens. Aresztowanie nastąpiło w pobliżu Aken koło Anhaltu, gdy Stephens przejeżdżał samochodem w towarzystwie żony i pewnego Anglika przez las. Stephens, **ujrzawszy jakieś światła sygnalizacyjne i słysząc huk motorów, zatrzymał się i zapytał znajdujących się w pobliżu szturmowców co się dzieje. Szturmowcy nie udzielając odpowiedzi zaprowadzili Anglików do Aken i tam nakazali policji ich aresztować.**

Po 24 godzinach pobytu w areszcie na skutek interwencji konsula angielskiego, Anglików zwolniono nakładając jednakże na nich areszt domowy w hotelu. Sprawa Stephena, który jest bardzo popularnym dziennikarzem w Londynie, budzi powszechne zainteresowanie.

BERLIN. 17. 5. (PAT). W sprawie aresztowania berlińskiego korespondenta „Daily Express", Niem. Biuro Inf. wydało dziś w południe następujący komunikat: Dziennikarz angielski Stevens został w środę w chwili fotografowania zakładów chemicznych, w pobliżu Magdeburga, aresztowany i odstawiony na policję. Stevens, próbując sfotografować zakłady chemiczne, dopuścił się naruszenia istniejącego już oddawna zakazu. Został on tego samego dnia wypuszczony na wolność.

Trocki zaciera ślady...

BERN, 17. 5. (PAT). W związku z pogłoskami o rzekomym pobycie Trockiego w Szwajcarji, władze federalne czyniła skrupulatne poszukiwania.

Ustalono, że Trocki nie przekroczył nigdzie granicy szwajcarskiej. Szwajcarskie koła miarodajne przypuszczają, że pogłoski o pobycie Trockiego w Szwajcarji rozpowszechniane są umyślnie, w celu zamaskowania prawdziwego miejsca pobytu byłego komisarza.

Katastrofa kolejowa

BERLIN. 17. 5. (PAT). Dziś rano w miejscowości Porftsheim w Badenji wydarzyła się katastrofa kolejowa. Parowóz przetokowy zderzył się z pociągiem osobowym wjeżdżającym na stację, wskutek czego trzy wagony osobowe zostały zmiażdżone.

Według dotychczasowej informacji 4 osoby zostały zabite, kilkanaście ciężko rannych, ponadto wiele osób odniosło kontuzje.

Wypadek Chamberlaina

LONDYN, 17. 5. (PAT). Wczoraj b. minister Auster Chamberlain uległ katastrofie samochodowej. Taksówka, którą jechał zderzyła się z innym samochodem, wskutek czego oba wozy przewróciły się. Na szczęście Chamberlain nie odniósł poważniejszych obrażeń.

PODZIĘKOWANIE

J. W. Panu Docentowi drowi Antoniemu Dobrzańskiemu składam tą drogą serdeczne podziękowanie za bardzo udatne przeprowadzenie operacji. Dziękuję również JWPanu drowi Stanisławowi Angielskiemu za rozpoznanie choroby, oraz JWPanu drowi Alfredowi Rozdołowi i JWPanu drowi Stanisławowi Hanaszowi za pełną poświęcenia i troskliwą opiekę w czasie mego pobytu w sanatorjum Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie.

Marja Faranowska

Jednolita taksa notarjalna

W najbliższym czasie odbędzie się w Warszawie zjazd prezesów Izb notarjalnych z całego kraju. Przedmiotem narad będzie m. i. kwestja rewizji obowiązującej obecnie taksy notarjalnej.

W kołach poinformowanych twierdzą że rewizja ograniczy się do wprowadzenia jednolitej taksy notarjalnej dla wszystkich dzielnic Polski. W byłym zaborze austrjackim i pruskim nastąpi wskutek ujednostajnienia taksy, obniżka opłat za niektóre czynności notarjalne. Obowiązująca dotychczas w tych dzielnicach taksa, jest w niektórych wypadkach wyższa, aniżeli w reszcie kraju. Wprowadzenie jednolitej taksy notarjalnej dla całego kraju nastąpi ewentualnie w drodze rozporządzenia, a w tej sprawie poszczególne Izby notarjalne, a m. in. — jak się dowiaduje Agencja Wschód — również Izba lwowska, przedłożyły swoje projekty. (Wschód).

Ordynacja podatkowa

(g.) W Dz. Ust. Nr. 39, poz. 346, opublikowana została ustawa o ordynacji podatkowej. Obszerna ta ustawa składa się z następujących działów: postanowienia wstępne, władze i ich właściwości, tajemnica urzędowa i wyłączenie urzędników, komisje i sekcje odwoławcze, orzeczenia i postanowienia, obowiązek podatkowy, płatnicy i ich zastępcy, postępowanie przygotowawcze, postępowanie wymiarowe, postępowanie odwoławcze, postępowania szczególne, odpowiedzialność za podatek, podania i inne pisma terminy, doręczenia, postanowienia karne, postępowania karne przepisy przejściowe oraz postanowienia końcowe.

Na samym wstępie ustawa postanawia że przepisom ordynacji podatkowej podlega postępowanie w sprawach następujących podatków państwowych: gruntowego od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków gm. wiejskich, od lokali, od placów budowlanych, od energji elektrycz. przemysłowego, dochodowego, nadzwyczajnego od niektórych zajęć zawodowych, wojskowego — pobieranego w postaci dodatku do podatku dochodowego, od kapitałów i rent. Organizacje podatkową stosuje się również do tych podatków państwowych i samorządowych, które są pobierane wraz z powyższemi podatkami. Ministrowie Spraw Wewnętrznych i Skarbu mogą rozciągnąć moc obowiązującą wszystkich lub niektórych przepisów ordynacji podatkowej także na wszystkie lub niektóre samoistne podatki na rzecz związków samorządowych.

Wykonanie omawianej ustawy poruczа się ministrowi Skarbu w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami. Jednocześnie upoważnia się ministra Skarbu do wydania jednolitych tekstów przepisów o państwowych podatkach, z nową numeracją artykułów, z uwzględnieniem zmian, wynikających z ordynacji niniejszej oraz z przepisów, wydanych do dnia ogłoszenia w drodze obwieszczenia w Dzienniku Ustaw R. P. jednolitych tekstów.

Ustawa wchodzi w życie na całym obszarze Państwa z dniem 1 października 1934 roku.

Zapobiec kompromitacjom na korcie!

Echa występu naszych tennisistów w Wiedniu

Mecz międzypaństwowy Polska — Austrja i turniej o mistrzostwo międzynarodowe Austrji były w tym roku pierwszym zagranicznym występem naszych czołowych rakiet. Bilans tego występu wypada niestety bardzo ujemnie. W meczu międzynarodowym w którym, zeszłego roku w Krakowie odnieśliśmy zdecydowane zwycięstwo teraz ledwie stać nas było na remis. W turnieju w którym byliśmy ogólnymi faworytami, reprezentanci nasi odpadli. Jedni jak Wittman w pierwszych rundach, następnie Tłoczyński w ćwierćfinale przegrywa z Vodicką (średniej klasy Czechem), jeden Hebda dochodzi do półfinału lecz tutaj ulega młodemu talentowi Metaxie. — Jędrzejowska zdobywając mistrzostwo ratowała honor Polski, lecz musimy przyznać, że konkurencja nie była zbyt mocna i składała się tylko z Węgierek, Czeszek i Austrjaczek. — W grze mieszanej mieliśmy prawo spodziewać się dużych sukcesów niestety znów spotkał nas zawód i przykre porażk'. Czasby już było pomyśleć o odpowiednim partnerze dla Jędrzejowskiej, gdy po tylu niefortunnych próbach okazało się, że dotychczasowy zupełnie do tego nie nadaje się. — Tak samo w grze podwójnej panów stała bezradne kiwanie głową i zgóry przewidywanie niepowodzenia nie pomogą na kompromitujące przegrane.

Pierwsze te porównania po spotkaniu z średnią klasą europejską, przyniosły nam dużo rozczarowań ale mogą być groźnem memento i nauką dla kierownictwa tennisu polskiego, jak postępować nie należy. Udowodniły one nam, że sztuczna hodowla gwiazd bez oparcia się o szerokie masy bez troszczenia się o utalentowany narybek a pozbawienie opieki i stałe pomijanie wybijających się młodych graczy na dłuższą metę, nie może się opłacić.

Bo przyznać trzeba, że gdyby zagranica chciała sobie wyrobić odpowiedni i miarodajny sąd o poziomie tennisa polskiego ze sporadycznych sukcesów naszych pupilków — srodze by się zawiodła. Wiemy o tem że Jędrzejowska jest jedyną w Polsce, która ewentualnie może być zaliczoną do klasy światowej, — lecz reszta tennisistek jest o parę klas od niej słabsza, a co gorsza, nie zanosi się zupełnie na to, ażeby w najbliższych latach coś k'olwiek mogło się zmienić na lepsze.

W klasie panów jest wprawdzie znacznie lepiej, lecz tutaj znów specjalne faworyzowanie paru staw i to specjalnie tych, które należą do jednego z klubów stołecznych a pomijanie reszty zawodników nie przynosi tych korzyści na jakie tennis nasz stać by było.

Rozgrywanie w krótkim terminie szeregu dość ciężkich i nerwowo wyczerpujących meczy, w których cała odpowiedzialność jest złożona na barki jednych i tych samych stale graczy musi się odbić ujemnie na ich formie. Wierzymy, że na finanse klubu natomiast wpływa to nader korzystnie, jednak umiar byłby tu bardzo wskazany. Z drugiej strony stałe pomijanie klubów prowincjonalnych które jedynie były odkrywcami i wychowawcami obecnych mistrzów stolicy musi się odbić ujemnie tak na kierownictwie jak i na młodych, ambitnych graczach. Z jednej strony kierownictwo klubów, które walczą nieraz z bardzo ciężkiemi warunkami materjalnemi ażeby tylko pchnąć naprzód tę dziedzinę sportu, nie może się doczekać ani uznania ani pomocy chociażby w formie jakiejś imprezy dochodowej, a z drugiej strony gracze prowincjonalni chociażby się legitymowali największym talentem i sukcesami o ile nie zdecydują się na przeniesienie do klubu stołecznego są stale pomijani i zwalczani, a talent ich nieraz wprost olbrzymi marnuje się ze szkodą tak dla klubu jak i ogółu sportu polskiego.

Spodziewamy się, że cały szereg młodych zawodników jak: Spychała, Tarłowski, Bratek i in. wcaleby zgorszemi wynikami z Wiednia nie wrócili, ewentualnemi przegranemi marki polskiej tak wysoko cenionej zagranicą (może nieslusznie) na szwank by nie narazili, lecz o wiele więcej mogliby się nauczyć i skorzystać dla przyszłego rozwoju tennisa polskiego.

* * *

Związek niemiecki wyznaczył już reprezentację na kobiecy mecz tennisowy Niemcy — Polska, który ma się odbyć dnia 8 i 10 czerwca br. w Krakowie. Delegowane są pp. Rezniczek—Stuck Peitz—Schneider i Kallmayer — Barth s. Stuck jest klasyfikowana jako trzecia na liście niemieckiej, Peitz jako czwarta a doskonała doublistka Kallmayer zajmuje miejsce ósme. Jędrzejowska ma stare porachunki z Peitz za porażki poniesione w Hamburgu. Krakowski AZS. czyni starania o wy'elegowanie jednego z czołowych graczy niemieckich, ażeby przynajmniej w ten sposób dać możność swoim młodym graczom spróbowania swych sił z dobrą klasą zagraniczną.

„Bała się matce powiedzieć, że ojcem jej dziecka będzie żyd"

Tarnów, 17 maja.

W dalszym ciągu procesu przeciw Salomonowi i Chaskowi Steinerom oskarżonym o zamordowanie w dniu 23 grudnia 1932 r. we wsi Wesołów służącej Marji Bagińskiej, zhańbionej uprzednio przez Salomona Steinera — trybunał przesłuchał drugiego oskarżonego, który podobnie jak i jego brat do winy nie przyznaje się. a „jest już taki, że nawet ptaszkowi nigdy nie zrobiłby krzywdy".

Postępowanie dowodowe rozpoczęto odczytaniem zeznań matki zamordowanej, a następnie przystąpiono do zeznań świadków. Po zeznaniach Mozesa Ste'nera, trybunał przesłuchał Józefę Brończykównę, przyjaciółkę denatki, która zeznaje, że zamordowana sama powiedziała jej, iż została zniewolona przez Salomona Steinera, i martwiła się stanem, bojąc się matce powiedzieć, że ojcem jej dziecka będzie Żyd.

Następnie zeznawali: Bronisława Ludwinianka, Aniela Stryjomska, Marja Zimonowa, Jan Stryjomski, Wojciech Skóra, Jan Gołdynia i Jan Kołoczek.

W drugim dniu rozprawy zeznawali dalej świadkowie oskarżenia: Ignacy Baca, Salomon Sukman i Władysław Pałach.

W dniu wczorajszym zaś trybunał przesłuchał świadków obrony.

—o—

Zlikwidowanie szajki złodziei kolejowych w Przemyślu

Od dłuższego czasu grasowała szajka złodziei kolejowych, która dokonywała kradzieży w pociągach towarowych podczas biegu, a zwłaszcza na skręcie za Przemyślem przed mostem żelaznym w kierunku Medyki, ponieważ w tem miejscu pociąg zwalniał. Na czele tej szajki stał znany złodziej kolejowy, kilkakrotnie karany za kradzieże kolejowe Marjan Dziedzic, zam. Wilcze Pobereże Nr. 163 i jego spólnik Piotr Szybonko, zam. w Starzawie pow. Mościska oraz Franciszek Dziedzic, zam. Wilcze Pobereże, którzy kradziony łup po dokonaniu kradzieży ukrywali w lesie, a następnie przenosili do melin w Przemyślu.

W dniu 23. 3. 1934 powyższa szajka złodziei dokonała kradzieży z włamaniem w pociągu Nr. 9985 na przestrzeni kolej. Przemyśl—Medyka i skradła większa ilość cykorji.

W dniu 5. 4. 1934 ci sami złodzieje włamali się podczas biegu pociągu towarowego do wagonu Nr. 109674 i skradli jedną skrzynię zapałek o wadze 70 kg. oraz jedną skrzynkę cukierków.

W dniu 18. 4. 1934 rozbili podczas biegu pociągu na przestrzeni Przemyśl—Medyka wagon Nr. 133547 naładowany rzeczami inspektora lasów państwowych Alfreda Swobody, który został przeniesiony z Przemyśla do Łucka i skradli na szkodę tegoż garderobę, naczynia kuchenne, bieliznę i biżuterję wart. 3.268 zł.

W toku dochodzeń prowadzonych przez tut. Wydział Śledczy PP. została część skradzionych rzeczy we wszystkich trzech wypadkach zakwestjonowana u pasera Herscha Scheiningera rodem z Mościsk, zam. Wilcze Pobereże i u jego szwagrowej Chany Perli Rubin, ur. w Wielkich Oczach, zam. Wilcze Pobereże.

Jak ustalono w czasie prowadzonych dochodzeń, Marjan Dziedzic stale zasilał sklep towarów mieszanych Scheiningera kradzionemi towarami, zaś Scheininger i jego spólniczka Chana Perla Rubin sprzedawali skradzione rzeczy poniżej ceny rynkowej.

Zarządzona obserwacja nad sklepem Scheiningera naprowadziła na ślad złodzieji. Sprawcy tych kradzieży Piotr Szybonko, Franciszek Dziedzic, Hersch Scheininger i Chana Perla Rubin zostali aresztowani, Marjan Dziedzic zaś na widok policji zbiegł ze swego mieszkania przez okno i dotychczas się ukrywa. Za zbiegłym zarządzono pościg.

—o—

Komuniści przed sądem krakowskim

Kraków, 18 maja.

W toczącej się od kilku dni przed sądem przysięgłych rozprawie o działalność komunistyczną i mord partyjny, po zakończeniu przesłuchiwania świadków dowodowych trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadków odwodowych, zwłaszcza prof. dr. Olbrychta i dr. Jankowskiego.

W ub. środę odbyła się wizja lokalna w wąwozie chrzanowskim, gdzie popełniono mord na osobie śp. Romana Szczeliny.

W dniu wczorajszym trybunał przesłuchał świadków odwodowych na okoliczność, w jakim stopniu i czy oskarżeni udział w akcji komunistycznej. Jednakże w tym tygodniu nastąpią prawdopodobnie wywody stron, a w sobotę w godzinach wieczornych spodziewany jest wyrok.

Pokrycie złotem w Banku Rzeszy

LONDYN, 17. 5. (PAT). Ag. Reutera donosi z Berlina, że wiadomo już, iż pokrycie złotem w Banku Rzeszy wynosi już tylko 4.8 proc. Jest to najniższy poziom pokrycia, notowany w jakiemkolwiek państwie.

Ponownie Muszanow

SOFJA, 17. 5. (PAT). Król przyjął dziś rano Muszanowa, któremu powierzył misję utworzenia nowego gabinetu.

Sprawa projektu zatopienia 23 kopalń

KATOWICE, 17. 5. (PAT). Jak się dowiadujemy z kół miarodajnych, doniesienia jednej z prywatnych agencyj prasowych, jakoby Związek właścicieli kopalń węgla obejmujący koncerny i wielkie kopalnie, opracował już listę 23 małych kopalń węgla, które mają być po dniu 1 lipca br. skazane na likwidację, t. zn. na zatopienie, są zupełnie nieprawdziwe.

Otwarcie kongresu olimpijskiego

ATENY, 17. 5. (PAT). W akademji ateńskiej odbyło się we środę uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu olimpijskiego w obecności prezydenta republ'ki, członków rządu, korpusu dyplomatycznego oraz przedstawicieli 24 państw. Polskę reprezentuje gen. Rouppert. Wieczorem w teatrze narodowym odbyło się uroczyste przedstawienie na cześć uczestników kongresu.

Nowy „nalot" dziennikarzy niem. na Polskę

WARSZAWA, 17. 5. (PAT). Wczoraj wieczorem przybyli samolotem z Berlina do Warszawy dwaj dziennikarze niemieccy: Erik Schneider, red. Nationalzeitung w Essen i Herman Rakskopf, red. Deutsche Flugilustrierte Zeitung. Dziennikarze niemieccy są gośćmi P. L. L. „Lot". Odjazd ich nastąpi jutro o godz. 10.30 rano.

WARSZAWA, 17. 5. (PAT). Dziś o godz. 10.50 samolotem pasażerskim odlecieli do Berlina dziennikarze niemieccy, którzy bawili w Warszawie od wtorku 15 bm. na zaproszenie Polskich Linij Lotniczych „Lot".

—o—

Paczki żywnościowe

(g) Minister Poczt i Telegrafów wydał rozporządzenie, zmieniające przepisy o obrocie paczkami żywnościowemi. **Według tego rozporządzenia nadawcy paczek żywnościowych z zawartością ulegającą zepsuciu mogą zastrzec, aby na wypadek niedoręczalności, paczki sprzedano, doręczono innej osobie zamieszkałej w tem samem miejscu, lub zwrócono nadawcy. Przesyłający żywność będą mogli również** darować paczki na rzecz przedsiębiorstwa państwowego Poczta, Telegraf i Telefon. O ile zostanie stwierdzone, że zawartość przesyłki żywnościowej jest już zepsuta, wówczas bez względu na zarządzenia nadawcy Poczta ma prawo zniszczyć paczkę. Musi się to jednak odbyć komisyjnie ze spisaniem odpowiedniego protokołu.

—o—

Demonstracje młodzieży słowackiej na ulicach Bratysławy

BRATYSŁAWA, 17. 5. (PAT). Minister sprawiedliwości Deres wygłosił w Bratysławie odczyt, w którym udowadniał konieczność zachowania jedności narodowej Czechów i Słowaków, leżącej w interesie obu narodów. Autonomja polityczna, zdaniem ministra, stanowiłaby dla Słowaków wielkie niebezpieczeństwo, ponieważ byłaby równoznaczna z oddaleniem Słowaków na zewnątrz i mogłaby doprowadzić do rozłamu. Samodzielna Słowacja stałaby się igraszką w rękach sąsiadujących państw i utraciłaby wkrótce swą niepodległość.

Podczas odczytu obecni na sali autonomiści słowaccy, zaczęli żywo protestować przeciwko niektórym twierdzeniom ministra, wskutek czego kilku z nich zostało przemocą wyprowadzonych z sali. Po odczycie grupa młodzieży słowackiej urządziła na ulicach Bratysławy demonstracje, śpiewając pieśni słowackie i wznosząc okrzyki: niech żyje autonomia, precz z Czechami, Słowacja dla Słowaków

itp. Policja rozproszyła manifestantów, aresztując kilkanaście osób.

Dwie wycieczki popularne na Zielone Święta

Pociąg w „nieznane" i do Częstochowy

Kraków, 17 maja.

Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Krakowie organizuje na tegoroczne Zielone Święta dwa pociągi popularne.

Pierwszy pociąg nosi hasło „Zielone Święta na Jasnej Górze". Wyjedzie on z Krakowa 19 bm. o godz. 22,05 i przybędzie do Częstochowy o godz. 1,19 po północy. Wyjazd z Częstochowy nastąpi 21 bm. o godz. 18,35. Cena przejazdu w obie strony wynosi zł 6,70 od osoby.

Program nabożeństw w czasie Zielonych Świąt na Jasnej Górze jest następujący: o godz. 6-ej rano Msza św. i odsłonięcie cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej; o godz. 8—10,30 Msza św. cicha i śpiewana, godz. 10.30 suma i kazanie w Bazylice, godz. 15,30 Nieszpory w Bazylice i o godz. 16 Majowe Nabożeństwo i odsłonięcie cudownego obrazu. Program nabożeństw jest w oba dni świąt jednakowy.

Wycieczka drugim pociągiem nosi charakter czysto wycieczkowo-sportowy. Będzie to pociąg „w nieznane". Pociąg wyjedzie z Krakowa 20 bm. o godz. 6,20 rano, powrót do Krakowa nastąpi 21 bm. o godz. 23. W programie: kąpiel rzeczna i plaża, wyjazd pociągiem „w nieznane", wycieczka krajoznawcza, orkiestra cygańska, „godzina dla zdrowia" i wybór „Miss Nieznane".

Cena przejazdu pociągiem w obie strony zł 6.90 od osoby. Dodatkowy kupon na wszystkie imprezy, dwudniowe wyżywienie — z wyjątkiem kolacji — i nocleg zbiorowy w pawilonach można zakupić w cenie 8 zł od osoby (dla nocujących w wagonach kolejowych 3-ej klasy zł 6,50).

W pociągu wagon „Bar-dancing". Ilość miejsc ograniczona do 400. Dyrekcja zastrzega sobie prawo odwołania pociągu w razie zgłoszenia się za małej ilości osób.

Informacyj udzielają i sprzedają bilety kolejowe i dodatkowe kupony: PBP „Orbis" — Rynek Gł., Polski Związek Turystyczny — Szpitalna 36, „Wagons Lits Cook" Sławkowska 12 oraz — do Częstochowy kasa osobowa — zaś „w nieznane" kasa zagraniczna na dworcu głównym w Krakowie.

Zamknięcie listy zgłoszeń do pociągu „w nieznane" nastąpi w piątek, dnia 18 bm. o godz. 12 w poł.

Kronika śląska

Demonstracje bezrobotnych. Wczoraj na rynku w Król. Hucie przyszło do demonstracyj bezrobotnych, spowodowanej przeszło 40-procentową obniżką zasiłków. Porządek przywróciła policja konna, wezwana na pomoc policji pieszej, rozpraszając demonstrantów i aresztując oporniejszych. (wł).

Nowa partja na Śląsku. Powstała tu „Śląska Partja Ludowa", której celem ma być „strzeżenie praw, zagwarantowanych w Statucie Organizacyjnym, zbratanie Górnoślązaków i ustanowienie frontu dla ochrony wykorzystywanych dotychczas przez wszystkich mas robotniczych i małorolnych na G. Śląsku". Organizacja ta ma charakter separatystyczny proniemiecki. (wł).

Represje w pow. brzeskim nie ustają

Kraków, 18 maja.

W nocy z niedzieli 13 na poniedziałek 14 bm. policja śledcza w Wojniczu przeprowadziła bardzo szczegółową rewizję u prezesa miejscowego koła Stronnictwa Narodowego, p. Władysława Augustyna. Rewizji poddany został nietylko dom mieszkalny, ale też całe gospodarstwo, nie wyłączając stajni i stodoły. Poszukiwano ulotek i karabinu, naturalnie bezskutecznie.

Należy dodać, że p. Władysław Augustyn 14 dni temu opuścił więzienie, w którem przesiedział siedem tygodni.

Represje te, obliczone na powstrzymanie w olbrzymiem tempie i ze wspaniałemi wynikami rozwijającej się pracy narodowej w powiecie brzeskim, są bezskuteczne.

Posada dozorcy za 500 zł.

Lwów, 18 maja.

(t.) W jednym z dzienników lwowskich ukazało się niedawno ogłoszenie jakiegoś anonimowego przedsiębiorcy, oferującego **posadę dozorcy za kaucją 500 zł.** Pierwszy zgłosił swoją ofertę p. Wł. Witwicki, który wkrótce otrzymał od „inż." Floriana Berezowskiego ze Lwowa propozycję objęcia posady dozorcy w kopalni węgla w Mokrotynie na b. dobrych warunkach z dniem 15 maja. Uradowany Witwicki **złożył na ręce Berezowskiego dokumenty i książeczkę P. K. O. opiewającą na 400 zł. a sam pojechał do Mokrotyna** objąć posadę. Tam dowiedział się, że **padł ofiarą oszusta, który nie miał żadnego prawa do udzielenia posady.**

Poszkodowany wniósł doniesienie do policji, która Berezowskiego, nie mającego zresztą żadnego dyplomu, aresztowała.

Złodzieje z Mszany ujęci we Lwowie

Lwów, 18 maja.

(t.) W Mszanie pod Lwowem dokonano w dniu wczorajszym zuchwałego włamania do mieszkania Katarzyny Nawrockiej, której **skradziono rozmaite rzeczy wartości 1.500 zł. Dochodzenia policyjne wykazały, że włamania dopuścili się znani złodzieje Włodzimierz Sołonenko vel Władysław Aksman i Michał Worobij,** obaj zamieszkali w Mszanie i codziennie niemal dojeżdżający do Lwowa. Równocześnie zarządzono w mieszkaniu spólniczki obu złodziei Karoliny Zawalkiewicz zam. przy ul. Gródeckiej 39 **rewizję, w czasie której znaleziono cały łup i sfałszowane bilety jazdy z Mszany do Lwowa i z powrotem.**

Całą trójkę odstawiono do dyspozycji posterunku w Mszanie.

Pierwszy rozmach „Targów Wschodnich"

Lwów, 18 maja.

(g.) „Targi Poznańskie" mają się już ku końcowi i udały się doskonale; nie wolno z nich jednak wyciągać wniosków konjunkturalnych, gdyż powodzenie swoje zawdzięczają one przedewszystkiem ambicji **samego** Poznania. Dla przykładu weźmy eksponaty rzemieślnicze. Zajęły one bardzo wiele przestrzeni, jednak co do zasięgu ograniczyły się one do Poznania i najbliższej okolicy i bez przesady stwierdzić można, że **każdy** niemal rzemieślnik poznański wystawił to, co mu kazała jego ambicja zawodowa.

Najbliższemi targami będą „Targi Wschodnie" i życzyćby sobie należało, by ambicja Lwowa doszła do tego punktu wrzenia, do jakiego doprowadzono ją w Poznaniu, a wtedy wierzyć chcemy, że Targi Wschodnie będą imprezą w całem tego słowa znaczeniu.

Na pokrzepienie tych, którym Targi szczerze leżą na sercu podać chcemy, że Dyrekcja Targów dysponuje już dziś całym szeregiem zgłoszeń dostawców. Jest to bardzo dobry znak, gdyż roku zeszłego pierwsze zgłoszenie według określonego odpowiednika, miało miejsce dopiero 1 lipca. Jako pierwsi zgłosili swe eksponaty właściciele kilku **fabryk poznańskich** przemysłu żelaznego. Zgłoszenie to jest zapowiedzią pewnego łącznika, jaki stale pod względem gospodarczym istnieć winien pomiędzy Lwowem i Poznaniem.

Poraz pierwszy na Targach Wschodnich zjawi się **szczeć** i to zarówno szczeć międzyrzecka (Woj. Lubelskie), jakoteż i szczeć **brodzka** (Woj. Tarnopolskie). Dział szczeciniarski poza temi dwoma ośrodkami wypełniony zostanie przez ośrodek **krakowski** i ośrodki **poznańsko-toruńskie.** Wszystko wskazuje na to, że będzie można na terenie Targów Wschodnich spróbować **targów szczeciniarskich** i w tym kierunku zainteresować rynki niemiecki, francuski, **włoski** i angielski a więc te, które są odbiorcami szczeci międzyrzeckiej i brodzkiej.

Doskonale zapowiadają się działy **rzemieślnicze, a przedewszystkiem meblowy,** przyczem dyrekcja Targów zdąża w kierunku eksponowania w dziale meblowym całych pokoi.

Pewnego rodzaju nowością na Targach Wschodnich będzie dział **konopiano-lniany,** przyczem Dyrekcja zamierza wydobyć te momenty hodowlano - przeróbcze, które związane są z naszym terenem. Na czele tego działu pracuje specjalny komitet wykonawczy, przy pomocy Izby Rolniczej, która zajęła się zbiorem eksponatów

Miło nam podzielić się z czytelnikami wiadomością, o poważnym planie wystawy działu hodowlanego. Związek Hodowców bydła **czerwono-polskiego,** korzystając z przeróżnych swoich jubileuszów, a przedewszystkiem jubileuszu wprowadzenia krajowej rasy czerwono-polskiej, zamierza tę rasę pokazać na Targach Wschodnich w całem bogactwie i powadze. Jak nas informują, na Targach ujrzymy około 500 sztuk tego bydła a pokaz trwać będzie od 2 do 9-go września. Równocześnie z wystawą odbędzie się Zjazd Hodowców Bydła czerwono - polskiego z całej Polski i jak nas informują, spodziewać się należy również hodowców bydła z zagranicy.

Bardzo ładnie przygotowuje się dział owocowo - ogrodowy, imponująco ponoć wystąpić ma grupa drzewna, która chce przygotować pokaz danego przemysłu z terenu Małopolski Wschodniej w pełnej rozpiętości.

Nie podkreślamy działów naftowo-gazowego, gdyż zjawiają się one rok rocznie. Tyle zdołaliśmy narazie zebrać szczegółów, a podajemy je do powszechnej wiadomości w tem przekonaniu, że zainteresowanie tym odcinkiem gospodarczym miasta Lwowa będzie większe niż rok rocznie.

Chcemy wierzyć, że ambicja Lwowa doprowadzi do tego, by i „Targi Wschodnie" udały się w całej pełni.

—o—

Z pobytu gen. Góreckiego w Krakowie

Kraków, 18 maja.

Wczoraj o godz. 6.45 rano pociągiem pospiesznym z Warszawy przybył do Krakowa prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, który pozostał w swym wagonie do godz. 8 rano. O godz. 8 przybyli wojewoda dr. Kwaśniewski, prezydent dr. Kaplicki, wiceprezydent Izby handlowo - przemysłowej inż. Kwiatkowski, delegacja Związku Federacji, Związku Rezerwistów i b. wojskowych, delegacja oficerów w stanie spoczynku oraz reprezentanci różnych sfer społecznych.

Gen. Górecki przybył do Krakowa dla odbycia konferencji w sprawie samorządu gospodarczego, która odbyła się wczoraj o godz. 7 wieczorem w Izbie przemysłowo - handlowej z udziałem przybyłych na nią z Warszawy wiceministra Korsaka, wicem. Gallota, dyr. Departamentu Dreskiego, dyr. Departamentu Żyły, oraz przybyłego autem z Mościsk min. Kwiatkowskiego.

W ciągu swego pobytu odbędzie gen. Górecki cały szereg rozmów i konferencji w krakowskim oddziale B. G. K. Następnie ma gen. Górecki zwiedzić miasto w towarzystwie wojewody dr. Kwaśniewskiego i prezydenta dr. Kaplickiego. W szczególności zwiedzi osiedle oficerskie, osiedle mogilskie, następnie teren, na którym oddział saperski studencki buduje most oraz drogę do osiedla urzędniczego. Ponadto gen. Górecki zwiedzi kolonję kolejową w Prokocimiu, a także miejsce terenów parcelacyjnych zwłaszcza przy ul. Czarodziejskiej oraz budynek Z. U. P. U.

Odjazd gen. Góreckiego do Warszawy nastąpi wieczorem dnia dzisiejszego

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 18 maja.

W dniu wczorajszym na krakowskim rynku pieniężnym płacono za dolara 5,26—5,27, B. P. 5,26, markę niemiecką 2,60—2,06, koronę czeską 21,80, B. P. 21,62, funt angielski 26,90—27, B. P. 26,90, szyling austrjacki 98,50—99, B. P. 97,50.

Giełda zbożowa

Kraków, 15 maja.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	19.75	20.25
Pszenica biała standż	19.50	19.75
Pszenica targowa stand.	18.75	19.25
Żyto targowe stand.	13.00	13.50
Owies dworski stand.	13.00	13.50
Jęczmień dworski	14.00	16.00
Jęczmień targowy	12.75	13.00
Kukurudza krajowa	22.00	23.00
Proso	19 —	20 —
Siano słodkie	6.50	7.00
Siano średnie	5.50	6.00
Koniczyna pastewna	7.00	8.00
Mak niebieski z workiem	43.00	45.00
Kminek kraj. czyszczony	160.—	165.00
Ziemniaki stołowe	3.80	4.50
Mąka pszenna okr. Krak.		
45%	34.00	35,00
60%	29.00	30.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I. gat. 0—60%	22.25	23.75
II gat. 55% sitkowa	16.00	16.50
Graham pszenny	26.00	26.50
Otręby żytnie	9.50	10.00
Otręby pszenne	10.25	10.75

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja zniżkowa dowozy małe.

Giełda warszawska.

Warszawa, 17 V. 1934

3 proc. poż. budowlana	44.85
4 proc. poż. inwestycyjna	•
4 proc. poż. inwest. seryjna	•
5 proc. poż. konwersyjna	65.5
5 proc. poż. kolejowa	58
6 proc. poż. dolarowa	76.25
4 proc. poż. dolarowa	53.15
7 proc. poż. stabilizacyjna	66.25
10 proc. poż. kolejowa	•

Waluty i dewizy

Belgja	123·70	Praga	22·05
Gdańsk	172·63	Stockholm	139·70
Holandja	358·90	Szwajcarja	172·07
Londyn	27·02·	Włochy	45·04
N. Jork	5·28·5	Berlin	209·35
Paryż	34·94·		

Giełdy zagraniczne

Londyn, 17. V,

N. Jork	5·10·	Zurych	
Paryż	77·34	Praga	122·50
Berlin	12·91·	Budapeszt	•
Amsterdam	7·53·25	Bukareszt	•
Bruksela	21·84·5	Wiedeń	27·87
Rzym	60·03·	Warszawa	27 —

Zurych, 17. V

Paryż	20.31·5	Wiedeń	73·15·
Londyn	15·71·	Praga	12·83·
N. Jork	3·07·8	Warszawa	58·15·
Bruksela	71·90·	Budapeszt	
Rzym	26·17·	Bukareszt	305·
Amsterdam	208·65·	Buenos Aires	
Berlin	121·62·5		

Wyrównanie zaległej prenumeraty daje gwarancję regularnej dostawy „Kurjera".

CO DZIEŃ NIESIE?

18 Maja	Piątek
Wsch. sł. 3 g. 34 m.	Feliksa
Zach. sł. 19 g. 06 m.	(Sobota Pietra)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	▲	p. 14.53
p. 10.45	KRAKOW		o. 12.45
(poniedziałki, środy i piątki)			(wtorki, czwartki i soboty)
o. 11.05	KRAKOW	▲	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
▼ p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja. Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia. Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT“.

—o—

Nocne dyżury lekarzy dnia 18 maja: Dr. Dym Osi św. Gertrudy 18, tel. 105-58. dr. Lazerówna Debora (Miodowa 22. tel. 169-43).. dr. Nowak Tadeusz (Józefitów 21), dr. Redo Aleksander (Felicjanek 6) tel. 182-57).

Nocne dyżury aptek dnia 18 maja. W Krakowie: Apteka pod Złotym Słoniem (Grodzka 22). Apteka pod Jagiełłą (Plac Matejki 3), Apteka Nowowiejska (przy parku Krakowskim ul. Wybickiego 1). Apteka pod Trzema Gwiazdami (Rakowicka 12), Apteka Sternbacha (Dietla 36). **W Podgórzu:** Aptek pod Hygeą (Kalwaryjska 27)

—o—

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Piątek 18. 5. przedstawienia nie będzie
Sobota 19. 5. „Rzeczpospolita Poetów“

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego. W sobotę, dnia 19 bm., ukaże się na scenie Teatru krakowskiego interesująca nowość rodzimego repertuaru „Rzecz pospolita Poetów“ L. H. Morstina. W sztuce tej o charakterze rewji satyrycznej autor w formie, pełnej poetyckiego nastroju, daje barwny obraz współczesności polskiej z jej wszystkiemi aktualnemi troskami, porywami i palącemi zagadnieniami, a przedstawionemi w odbiciu śmiałej rewolucyjnej fantazji poetów, obejmujących rządy na Zamku w Warszawie. Pod postaciami wprowadzonych tutaj poetów i poetek, autor pozwala się nam domyślać kilku znanych współczesnych pisarzy i znane poetki Krakowa i Warszawy. Próby z „Rzeczpospolitej Poetów“ pod kierunkiem dyr. Osterwy dobiegają końca. W roli głównej poety dyktatora Turlewa wystąpi dyr. Juljusz Osterwa. Ciekawy komentarz autora do „Rzeczpospolitej Poetów“ jak też interesujący artykuł o tej rzeczy pióra prof. Sinki znajdujemy w ostatnim dodatku literackim, dołączonym bezpłatnie jako wkładka do programów teatralnych.

Dom Artystów. Wielki przedostatni Dancing — Czarna Kawa jutro w sobotę dnia 19 bm. o godz. 9 wieczorem.

Cykl odczytów dotyczących kodeksu zobowiązań urządzanych przez Koło Adwokatów Rzeczpospolitej Polskiej Oddział w Krakowie rozpocznie dr. Jan Gwiazdowski, profesor U. J. odczytem pt. „Umowy w ogólności według kodeksu zobowiązań“ dziś w piątek 18 bm. o godz. 19.15 w lokalu Klubu Społecznego w Krakowie, Rynek Płówny 25. Wstęp wolny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Rozkoszne kłopoty“ (M. Chevalier).
ADRIA: „Noc w Kairze“.
APOLLO: „Precz z kryzysem“.
BAGATELA: „Pieśń nocy“, w gł. roli Jan Kiepura.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 14. 5. do 17. 5. „Grzesznica z Montparnasse“.
MUZEUM: nieczynne.
PROMIEŃ: „Obraza majestatu“ „100 metrów miłości“.
SŁONKO: „Bezbożne Dziewczę“
SZTUKA: „Życie jest piękne“.
ŚWIT: „Stracony Ekspres“.
UCIECHA: „Świat należy do ciebie“
WANDA: „Grzech jednej nocy“ (Królowa szybkości).

Nowa taryfa dorożek konnych

Kraków, 18 maja.

Starostwo Grodzkie Krakowskie zawiadamia, że z dniem 15 maja 1934 r. obowiązuje na terenie miasta Wielkiego Krakowa następująca taryfa dorożek konnych:

1) Kurs jazdy wynosi 15 minut (kwadrans).

2) Każde rozpoczęte 15 minut, liczy się za cały kwadrans.

3) Za kurs jazdy opłata wynosi w dzień zł. 0.80, w nocy zł. 1.

5) Z dworca kolej. w dzień i w nocy zł. 1.20.

5) Z teatrów, koncertów i balów w dzień zł. 0.80, w nocy zł. 1.20:

6) Za pakunki o wadze 30 do 50 kg. opłata wynosi zł. 0.15.

7) Opłaty drogowe przy przejeździe przez rogatki miasta opłaca pasażer.

8) Opłaty powyższe za kurs jazdy pobiera się za przewóz jednej do dwóch osób z dzieckiem do lat 14-tu.

9) Służba dzienna rozpoczyna się od godz. 22-giej w miesiącach od 1-go paźdz ernika do 30 kwietnia, zaś od 1 maja do 30 września.

10) Za jazdę do miejscowości leżących poza obrębem miasta, opłata zależy od umowy.

WAWEL

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.50 — 17. wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

II. **Zamek królewski** (komnaty królewskie) codziennie 9 — 16, niedziele i święta 9 — 14, wstęp 1 zł., wyc. zbior. 50 gr. wyc. szkolne 25 gr., w niedzielę i święta wstęp 50 gr.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w niedz. i święta 9 — 14, wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerone** wstęp 20 gr.

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

Wystawa kobierców mahometańskich i ceramiki w Muzeum Narodowem w Krakowie została przedłużona ze względu na ożywioną frekwencję do końca czerwca br. W tym tygodniu udało się komitetowi dzięki uprzejmości ks. infułata Slepickiego uzyskać kobierzec z Katedry na Wawelu. Jest to, imponujący objekt tak pod względem walorów artystycznych jako też wymiarów; należy on do wyjątkowych zabytków sztuki perskiej. W rysunku widzimy silny wpływ chińskiej ornamentyki. Jest to kobierzec zdobyty pod Wiedniem i już tam brutalną ręką przecięty na dwie połowy z których jedna znajduje się u nas, druga zaś jest własnością Musse de Arts Decoratifs w Paryżu.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedziele i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im. J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14. Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borącza Karmelicka 51. Środy. Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piętków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

Nowa wystawa w Pałacu Sztuki (pl. Szczepański 4) została otwarta w niedzielę o g. 11-ej przedpoł. Na całość wystawy złożyły się prace „Grupy Dziesięciu“ do której należą artyści: Adam Bunsch Kazimierz Chmurski, Paweł Dadlez, Jerzy Fedkowicz, Teodor Grott, Stefan Orwicz, Stanisław Popławski, Marcin Samlinski, Bogusław Serwin i Tadeusz Seweryn. Ponadto wystawione będą tkaniny, wykonane w krakowskiej wytwórni „Grot“ według projektów Bohdana Tretea, Kazimierza Chmurskiego oraz Teodora Grotta Całą świetlicę zajmie zbiorowa wystawa prac Tytusa Czyżewskiego. 3 sale wypełnią wreszcie 266 eksponatów 30 szwedzkich artystów grafików, członków Towarzystwa „Grafika Sallskäpet“ reprezentują ceny najlepsze siły grafiki Północy. Powyższa impreza zorganizowana przez Towarzystwo Polsko-Szwedzkie, Krakowski Związek Grafików oaz dyrekcję Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych ma być jednym ze środków kulturalnego zbliżenia Polaków i Szwedów.

KOMUNIKATY

Odnowienie stosunków sportowych niemiecko-czeskich. W Brnie w dniu 27 bm. odbędą się wielkie regaty w którycu mają wziąć udział wioślarze niemieccy. Będzie to pierwszy występ sportowców niemieckich w Czechach.

Mecz eliminacyjny o puhar Davisa pomiędzy Szwajcarją a Indjami odbędzie się 18 do 20 maja w Lucernie. Szwajcarję reprezentują: Fischer, Steiner, Elmer, Indje: Sleem, Mac Mohan, dr. Fyzce.

Francuski Związek piłki nożnej postanowił rozpocząć starania, ażeby Fifa oddała mu do zorganizowania najbliższe mistrzostwa piłkarskie świata. Mistrzostwa te miałyby się odbyć w roku 1937 w Paryżu, podczas wielkiej wystawy międzynarodowej.

Poraz pierwszy od 7-miu lat francuska drużyna tenisowa weźmie udział w eliminacyjnych meczach o puhar Davisa. Dotychczas bowiem, gdy w roku 1927 w Filadelfji Francja odebrała puhar drużynie USA brała udział tylko w finałach. Obecnie po zdobyciu puharu przez Anglję, Francja znów gra w eliminacjach i w dniach 18 do 20 bm. w Paryżu zmierzy się z Austrją. Barw francuskich bronić będą w grze pojedynczej Boussus i Merlin a w grze podwójnej Borotra i Brugnon. Drugi garnitur Francji (Martin Legeay i Lesueur) walczyć będą w tym samym czasie w Warszawie z reprezentacją Polski.

Lesueur, który został wydelegowany do Warszawy na mecz tenisowy Francja — Polska, który jak już donosiliśmy odbędzie się 18, 19, 20 bm. — znajduje się obecnie w doskonałej formie czego dowodem ostatnie zwycięstwo w Madrycie nad mistrzem Hiszpanji Meierem 6:1, 6:3, 1:6 6:3.

Obozy letnie Polskiej YMCA. Od 2 do 16 czerwca urządza Polska YMCA obozy dla młodzieży robotniczej jeden w Mszanie Dolnej, drugi nad Pilicą. Opłata wynosi 10 zł. Od 21 czerwca do 16 sierpnia prowadzony będzie w Mszanie Dolnej Obóz dla młodzieży szkolnej, który podzielony będzie na dwa okresy czterotygodniowe. Wpisy i informacje w sekretarjacie Polskiej YMCA, Kraków, Krowoderska 8. Tel. 124-36, codziennie, od godziny 9 do 22.

Z Muzeum Narodowego w Krakowie. Dyrekcja Muzeum Narodowego zawiadamia, że zamknięte z powodu wystawy kobierców i ceramiki działy: sztuki średniowiecznej i pamiątek historycznych zostały z dniem 12 maja otwarte dla publiczności, przyczem ilość objektów tych działów powiększono cennemi okazami.

Z Polskiej Akademji Umiejętności, komunikują nam, że Kopiec Krakusa został ogrodzony i ze względu na prowadzone badania zamknięty aż do odwołania. Wyjątkowo dla pracujących naukowo może być udzielone zezwolenie na zwiedzenie robót, po uprzedniem porozumieniu w Biurze kierownictwa robót, ul. Straszewskiego 27, nr. telef. 16-255.

Ruch uliczny w dniu Bożego Ciała. Z powodu uroczystej procesji ze Zbylitowskiej Góry do Tarnowa w dniu 10 czerwca br. będą w dniu tym od godz. 6 — 15 zamknięte dla ruchu kołowego następujące drogi: 1) państwowa Tarnów — Kraków od km. 0.0 — 6.955; 2) powiatowa Tarnów — Zakliczyn od km. 0.0 — 20,711 oraz 3) powiatowa Koszyce — Wierzchosławice od km. 0.0 — 3,166: Objazdy wyznacza się jak następuje ad 1 i 3) drogą Zbylitowska Góra — Mościce — Tarnów, ad 2) drogą Wróblowice — Siewiechów — Gromnik — Tarnów.

Rewelacyjny program Cyrku Staniewskich w Krakowie. — Wczoraj odbyło się o godz. 8.15 wiecz., na Błoniach obok boiska Cracovii przedstawienie największego i zaszczytnie u nas znanego cyrku Staniewskich, którego Kraków rok rocznie mile wita, ponieważ jest to jedyne u nas przedsiębiorstwo widowiskowe. które nigdy nie zawodzi. Cyrk Staniewskich prezentuje stale wysokowartościowy program, na całość którego składają się zawsze najnowsze atrakcje sztuki cyrkowej o międzynarodowej sławie. Znawcy uważają program obecny za najlepszy ze wszystkich, jakie dotychczas danem nam było oglądać. Wystarczy wspomnąć, że nazwiska tej miary jak. 5 Maunters, 5 Karpi, trio Fontner i zespół włoski clownów Truzzi są prawdziwym evenementem programu. W części cyrkowej na czoło wybijają się tresury lwów morskich olbrzymich szympansów, pięknych koni, mądrych bezkonkurencyjnych psów, kilka świetnych produkcyj trapezowych etc. etc. Szczycąc się tak imponującemi programami słusznie zalicza zagranica cyrk Staniewskich do elity cyrków o klasie europejskiej. **omt.**

Audycje radjostacji krakowskiej

Piątek, 18 maja 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11,35 Program na dzień bieżący. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12,05 —13,00 Koncert ze Lwowa, w przerwach komunikaty z Warszawy. 15,00 Hejnał i pieśni majowe z Wieży Marj. 15.20 Piosenki neapolitańskie z płyt. 1) Biscardi: L'ariatella. 2) Labriola: Voca-voca, 3) de Curtis: A canzone'e Napule. 5) Murolo-Tagliaferri: Piscatore e pusilleco. 6) Mario: Santa Lucia Luntana. 15.40—16,35 Trans. z Warszawy. 16,35 Muzyka hiszpańska z płyt. 1) Turina: Procesja w Rocio. 2) Granados: Taniec hiszpański. 16,50—18.50 Trans. z Warszawy. 18.50 Program na dzień nast. 18.55 Odczyt pt. „Możliwości week-endowe Krakowa“ — wygł. inż. S. Broniewski. 19.10 Rozmaitości, 19,15 „10 minut o teatrze“. 19.25 Trans. z Warszawy. 19,43 Wiadomości spotowe lokalnre. 19,47—23.30 Tans. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Piątek, 18. 5. g. 19,30 „Dzieci Epoki“ L. Czarnowskiego.
Sobota 19. 5. g. 19,30 Wesoła Fala.
Niedziela 20. 5. g. 19,30 Wesoła Fala.
Poniedziałek 21. 5. g. 19,30 Wesoła Fala.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 19. 5. g. 19,30 „Dziewczęta w mundurkach“ Premjera (Ab. 20).
Niedziela 20. 5. g. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach“ (Ab. 20).
Poniedziałek 21. 5. g. 19,30 „Dziewczęta w mundurkach“ (Ab. 20)

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Wieczór Ludwika Czarnowskiego, odbedzie się dziś tj. w piątek dnia 18 bm. o godz. 19.30 w Teatrze Wielkim. Ceny miejsc zwykłe. Pozostałe bilety nabyć można w firmie Fot-Abo-Rad plac Marjacki 9 i w Kasach Teatrów Miejskich.

Wesoła Lwowska Fala w Teatrze Wielkim. Jutro w sobotę oraz w niedzielę i poniedziałek o godz. 19,30 wieczorem odbędą się trzy przedstawienia „Wesołej Lwowskiej Fali“, która ukaże się na scenie Teatru Wielkiego w pełnym swym składzie na czele z takimi ulubieńcami wszystkich radjosłuchaczy jak Szczepko i Tońko, lub Aprikosenkranz i Untenbaum. Bilety do nabycia wyłącznie w Kasie Biura Fot-Abo-Rad plac Marjacki 9, tel. 26-56. Abonenci „Abo“ korzystają ze znacznych zniżek.

Z Teatru Rozmaitości. Dzisiaj Teatr nieczynny z powodu próby generalnej „Dziewczęta w mundurkach“.

Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim. W niedzielę dnia 20 i w poniedziałek dnia 21 bm. czyli w obydwa dni Zielonych Świąt zostanie w Teatrze Wielkim o godz. 3,30 popoł. odegrana najświetniejsza komedja sezonu „Towariszcz“ (Abon. 13).

Przed premjerą „Dziewcząt w mundurkach w Teatrze Rozmaitości. W sobotę 19 bm. odbędzie się w Tetarze Rozmait. premjera najgłośniejszej nowości współczesnej sztuki Ch. Winsloe „Dziewczęta w mundurkach“ której pojawienie się wywołało liczne dyskusje i komentarze w prasie europejskiej. Sensacyjna ta nowość osnuta na tle głęboko ujętego problemu wychowania młodych dziewcząt ukaże się w reż. Wł. Krasnowieckiego z pp. Martini, Krzywicką, Życzkowską, Jakubińską, Kamińską, Dobrzańską, Niczewską, Kipeniówną, Śląską, Matusiakówną Kwiatkiewiczową, Hitznarowiczówną i innymi.

BURZA NAD ARABJĄ

Francuski pułkownik Lawrence. -- Szeryf Ibrahim. Podwójna gra Anglji.

W związku z wojną świętą, jaka rozgorzała na stepach Arabji — Gringoire ogłosił rewelacyjny artykuł J. Bertin, który jest osobistym znajomym słynnego agenta politycznego francuskiego, Ibrahima, zwanego francuskim pułkownikiem Lawrence.

— W roku 1926 i w styczniu 1927 — pisze Bertin — wezwał mnie do siebie Briand, gdyż chciał się dowiedzieć, jakie odniosłem wrażenie, bawiąc w krajach, pozostających pod protektoratem Francji. Podczas owej rozmowy oświadczyłem mu, co następuje:

— W tamtych tronach żyje sobie pewien jegomość, który może odegrać wybitną rolę w historji...

— Któż to taki? — zapytał premjer.

— Ibn Saud.

— Co to za jeden? — zapytał znowu Briand.

— Jakto, panie premjerze, wywiad nie dostarczył panu informacyj o wodzu sekty Wahabitów, Ibn Saudzie? To przecież on wypędził z Mekki króla, mianowanego przez Anglików.

— Mój wywiad — odparł słodko Briand — nie donosi mi o niczem...

— W sierpniu zeszłego roku — pisze dalej Bartin — znajdowałem się w porcie Jemenu, Hodeidach, i otrzymałem zaproszenie od mego przyjaciela, Szeryfa Ibrahima.

Szeryf Ibrahim jest żołnierzem francuskim, którego egzystencja mogłaby posłużyć autorowi sensacyjnych powieści za świetny temat. Przebywa on stale na Wschodzie. Jest to jedyny Francuz pochodzący z Franche Comte, i jedyny francuski oficer, który ma prawo modlić się u gubby Mahometa w Mekce.

Pułkownik piechoty D., dzisiaj znany pod pseudonimem Szeryfa Ibrahima, od lat dwudziestu zabawia się w ciuciubabkę z czarującym pułkownikiem Lawrence. Lawrence, zwany niekoronowanym królem Arabji ma z nim kłopot. Ibrahim strzeże, jak umie, krajów, pozostających pod protektoratem Francji, przed zakusami Włoch, Niemiec i Anglji.

Obecność Ibrahima w Jemenie dała mi do myślenia. Pomyślałem, że się tu niebawem rozegrają ważne wypadki. Dzisiaj dopiero dowiedzieliśmy się o co chodziło. Król Ibn Saud zamierzał dokonać podboju Arabji Szczęśliwej.

Któż to jest ten Ibn Saud?

Siedemnasty z rzędu książe arabski, rodu budzącego postrach wśród licznych wrogów. Ibn Saudowie, emirowie Neżdu, należą do sekty wahabitów, są więc fanatykami, strzegącymi pilnie tradycji i wskazań Koranu. Są to najzawziętsi muzułmanie spośród dwustu miljonów wiernych wyznawców proroka. Codziennie zwracają oni pięciokrotnie oblicze w stronę Mekki i głoszą wielkość Allaha. Nie uznają oni proroków, aniołów, ani świętych. Wierzą tylko w jednego Boga.

Od lat pięćdziesięciu nie dają oni spokoju opieszałym i gnuśnym muzułmanom. Kilkakrotnie wszczynali zwady u wrót Mekki, odbierali i tracili najświętszą pamiątkę. W ubiegłem stuleciu emir Saud, ojciec jego Abdel-el-Aziz i syn jego Abdallach toczyli krwawe boje na przestrzeni od Medyny aż do Damaszku. Słynny Mehemet Ali i jego syn zadali im straszliwą klęskę. Ale tamci nie dali za wygraną, cofnąwszy się w głąb pustyni jęli przygotowywać nową wyprawę. Dnia 2 sierpnia 1850 roku Flaubert, po przybyciu do Haify, zanotował w pamiętniku podróżnym, co następuje: „Przedstawiciel Francji oznajmił nam, że wahabici zdobyli Mekkę".

Podczas wielkiej wojny Anglicy obiecali Hussein - Ibn - Alemu tron królewski, o ile wypowie posłuszeństwo Turkom. Hussein przystał do aljantów, otrzymał koronę królewską i podniósł synów swoich do godności władców. Był on przez pewien czas faktycznym cesarzem imperjum arabskiego — gdyż trzej jego synowie rządzili poszczególnemi prowincjami: najstarszy syn Ali królował w Hedżasie, Abdallach w Transjordanji a Fejsal w Mezopotamji.

Tymczasem Ibn Saud sposobił się do ostatecznej rozgrywki. Rozbił on obozy nad zatoką Perską. Anglicy, którzy nie wahają się stawiać na kilka kart, nawiązali z nim zakulisowe stosunki. Od tej pory zarówno król Fejsal, jak i Ibn Saud otrzymywali od Anglji stałą pensję pięć tysięcy funtów miesięcznie. Fejsal rozwijał proangielską politykę w Damaszku, Kairze i Genewie, zjednując zwolenników dla idei wielkiego imperjum arabskiego. Ibn Saud nie dbał o nikogo — przeznaczył angielskie pieniądze na zakup sprzętu wojennego, a gdy poczuł się na siłach, zaatakował zwolenników Husseina, zdobył Mekkę, wypędził Alego, pogroził Fejsalowi, sterroryzował Abdallaha i ogłosił się królem Hedżasu i Neżdu.

Anglja musiała interwenjować. Tym razem wymusiła na Ibn Saudzie solenną obietnicę, że nie będzie niepokoić swoich „przyjaciół", będących protegowanymi Anglji — a mianowicie władców Transjordanji i Iraku.

Dzisiaj Arabja niesłusznie zwana „Szczęśliwą", jest kością niezgody...

Anglja, dając pieniądze kacykom arabskim, wiedziała co robi. Opłacając Ibn Sauda otrzymała od niego zapewnienie, że nie będzie niepokoić sprzymierzeńców Anglji, dzięki czemu mogła otworzyć stałą komunikację lądową z Indjami. Anglicy wybudowali niebawem port w Haifie, stworzyli linję lotniczą Haiffa—Bagdad i Haiffa—Mossul. Jednocześnie manewrują oni w sposób nader chytry między Arabami a syjonistami, popierają słabszych, osłabiają mocniejszych, podsycając familijne spory i kłótnie, które wytwarzają stały ferment w kraju. Dziwnie kręte są meandry angielskiej polityki...

Oto Ibn Saud popasa nad brzegami morza Czerwonego. Na vis à vis, w Erytrei, najbliższym jego sąsiadem jest Italja. Italja pragnie za wszelką cenę zdobyć kolonje w Azji. Marzyła zdaje się o Jemenie, ale sen złoty rozwiał się pod wpływem interwencji Anglików. Kto dotychczas miał najsilniejsze wpływy w Jemenie? Rosja. Anglicy patrzyli na to niechętnie. Nowy kraj nie powinien zadawać się z tak niebezpiecznym sąsiadem. Nie zapominajmy, że w koloniach swoich Anglicy mają sto miljonów muzułmanów... „Musieli" więc interwenjować...

Gdyby marzenie zmarłego niedawno króla Fejsala o pan-Arabji spełniło się dzięki Ibn Saudowi, toby to się odbiło gwałtownem echem o Maroko i Tunisję, a więc o kraje, pozostające pod protektoratem Francji.

Islam, to blok potężny, popękany, ale jeszcze dostatecznie odporny. Jeżeli ktoś sobie zada trud scementowania szczelin, to blok stanie groźną zaporą dla tych narodów europejskich, które posiadają kolonje, a niedoceniają znaczenia budzącego się Islamu.

Bertin wzywa wkońcu Francję, by baczniejszą uwagę zwróciła na problem ruchawki arabskiej na Wschodzie.

XII. Zjazd Delegatów Chrz. Nar. Nauczycielstwa

W dniu 13 b. m. odbył się we Lwowie XII Zjazd Delegatów Lwowskiego Oddziału Stowarzyszenia Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, w którym oprócz delegatów i członków-uczestników, wziął udział Prezes Zarządu Głównego — p. senator M. Siński.

Po uroczystem nabożeństwie w Bazylice łacińskiej, udali się uczestnicy Zjazdu do sali Stowarzyszenia. Przewodniczący p. F. Szczurkiewicz zagaił Walny Zjazd, poczem prof. Klemens Jędrzejewski wygłosił głęboko ujęty, na podstawach psychologicznych oparty referat p. t. „Rola i znaczenie organizacyj zawodowych".

Przedłożone przez Zarząd sprawozdanie z czynności i rachunków Zjazd przyjął do zatwierdzającej wiadomości i udzielił absolutorjum Zarządowi.

Następnie uchwalono wnioski dotyczące następujących spraw:

1) nowej ustawy uposażeniowej i w związku z nią krzywdzącego przeszeregowania nauczycielstwa,

2) stanowiska społecznego nauczyciela,

3) przyśpieszenia załatwienia przez Inspektoraty szkolne rekursów wniesionych przez nauczycielstwo w związku z nowem zaszeregowaniem,

4) ścisłego przestrzegania przez Władze szkolne postanowień ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, odnośnie do zatrudniania nauczycieli w niedziele i święta uroczyste czynnościami wspomnianą ustawą nieprzewidzianemi,

5) uchylenia okólnika Min. Spraw Wewnętrznych niezgodnego z pismem Min. W. R. i O. P. i Prezesa Rady Ministrów o wypłacie dodatku mieszkaniowego nauczycielstwu szkół powszechnych przez samorządy gminne,

6) bezpłatności kursów dokształcających dla nauczycielstwa urządzanych przez władze szkolne i zaniechania pobierania jakichkolwiek opłat pod tytułem wpisowego, zwrotu kosztów admin. i t. p.,

7) zwrotu kosztów podróży i djjet za uczestnictwo w konferencjach rejonowych odbywających się na zarządzenie władz szkolnych,

8) zniesienia egzaminów wstępnych do I kl. szkoły średniej dla uczniów, którzy ukończyli VI Oddział szkoły powszechnej. Oprócz tego uchwalono szereg wniosków organizacyjnych.

Wnioski powyższe zostaną przedłożone do uchwały ogólnemu Walnemu Zjazdowi Delegatów Stowarzyszenia, który odbędzie się w czasie od 22 do 25 czerwca b. r. włącznie w Warszawie.

Kronika stanisławowska

Groźny pożar. Dnia 7 bm. w godzinach wieczornych wybuchł groźny pożar w miejscowości Jamnicy, oddalonej od Stanisławowa o 8 klm. Pożar powstał w zagrodzie wieśniaka O. Płachty i w krótkim czasie objął sąsiednie zabudowania. Zaalarmowana straż pożarna ze Stanisławowa pośpieszyła z pomocą. Z chwilą zaczęcia akcji gaszenia pożaru przez straż poż. w ogniu stało już 7 budynków mieszkalnych, 8 stajen i stodoły. Na miejsce wypadku wyjechały władze ze Stanisławowa z wicewoj. Czerwińskim na czele. Pożar który ogółem strawił 21 budynków, tem był groźniejszy, że w odległości 2 km. mieszczą się wojskowe magazyny prochu i amunicji. Dochodzenia wstępne wykazały, że przyczyną pożaru było zbrodnicze podpalenie. Zniszczone przez ogień budynki ubezpieczone były w PZUW. Szkoda wynosi zwyż 30.000 zł.

Po gzymsach — kominy. Swego czasu donosiliśmy, o zawaleniu się gzymsu przy ul. Gołuchowskiego, które na szczęście nie pociągnęło za sobą ofiar. Obecnie podobny wypadek zaszedł dnia 4 bm. przy ul. Sapieżyńskiej w realności K. Golda gdzie dla odmiany zawalił się komin. Cegły walącego się kominu spadły na chodnik w niewielkiej odległości od przechodzącej w tym czasie z dzieckiem p. N. nie wyrządzając na szczęście żadnej szkody. Zaalarmowana straż pożarna, rozebrała w realności Golda 6 dalszych kominów, które groziły zawaleniem. Zwracamy uwagę, że w mieście naszem, znajduje się cały szereg domów, których gzymsy, kominy itp. grożą w każdej chwili zawaleniem się.

Mężobójstwo. W Bratyszowie pow. tłumacki, niejaka P. Bojczuk zadusiła sznurem w czasie snu swego męża Wasyla. Śledztwo doprowadziło do ujęcia mężobójczyni, która do morderstwa się przyznała. Powodem, który pchnął Bojczukową do tego strasznego czynu były nieporozumienia pomiędzy Bojczukami, wynikłe na tle zdrad małżeńskich morderczyni.

Świętokradzkie włamanie. W miejscowościach Wiktorowie i Sapakowie, powiatu stanisławowskiego, dokonano w nocy z dnia 5 na 6 maja br. włamania do tamtejszych cerkwi, gdzie po rozbiciu skarbonek skradziono drobne sumy pieniężne, oraz obrus z ołtarza. Kradzieży w obu wypadkach dokonał prawdopodobnie ten sam sprawca.

Prawdziwie żydowskie postępowanie. R. Diamand, wł. realności przy ul. Wolczynieckiej l. 185, pragnąc pozbyć się lokatora Podernachta, wylał pod drzwiami tegoż wiadro kału ludzkiego. Zawiadomione władze PP. zajęły się pomysłowym i „kulturalnym" żydkiem.

Kronika przemyska

Żywotna organizacja. Odkąd Przemyski Związek Oficerów Rezerwy wpadł w objęcia sanacji, nic kompletnie nie robi. Przeszło od pół roku nie zwołano zebrania zarządu, tak że podania szeregu podchorążych rezerwy o przyjęcie do związku pozostają bez rozpatrzenia. W tej sytuacji ogólne zdziwienie wywołał fakt podpisania przez ten zamarły związek sanacyjnych afiszów wyborczych. Niema to, jak organizacja żywa i przedsiębiorcza.

Kradzieże. U p. Stanisława Wojdyły (Basztowa 20) dokonano znacznej kradzieży domowej. W szczególności zabrano srebrny zegarek lornetkę, nowe kapy na łóżko i szereg drobiazgów. — Stefanowi Bieszczadowi (3-go Maja 4) skradziono portfel z kwotą 230 zł. — Na szkodę kupca Rudolfa Kroppa zabrano rower wartości 200 zł.

Płoną domy. Posucha przyczynia się nietylko do zaniku zbóż i jagód, ale i do powstawania pożarów. Ostatnio groźny pożar wybuchł w zabudowaniach Wawrzyńca Pałysza w Kosztowej koło Przemyśla. Ogień powstał w stodole i bardzo szybko przerzucił się na zabudowania mieszkalne, szybko je trawiąc. Szkoda bardzo znaczna.

Dziury w moście. Most łączący Zasanie z miastem posiada fatalne chodniki. Pełno w nich bowiem wyrw i dziur, tak, że licznym przechodniom grozi co chwila, conajmniej złamanie nogi. Zwracamy na ten fatalny stan uwagę odpowiednim władzom.

Z życia teatralnego. We „Fredreum" trwa w dalszym ciągu przesilenie. Operetka „Baron Kimmel" mimo ogromnego powodzenia została odwołana i w towarzystwie, z powodu nieporozumień wewnętrznych panuje zupełny zastój. — Staraniem szkoły baletowej p-ny Chulawskiej odbył się udatny wieczór taneczny dwukrotnie powtórzony. — Bardzo duży sukces zdobyła również melodyjna operetka „Czarodziejskie skrzypce" opracowana znakomicie przez dyr. chóru katedralnego ks. gmr. Lewkowicza. Sala „Fredreum" była dwukrotnie wypełniona.

Japońskie „Folies Bergères"

Kobiety w Japonji o wiele szybciej uniezależniły się od mężczyzn, niż przypuszczaliśmy na podstawie wiekowej tradycji, kultu przodków i ustroju patrjarchalnego. Obecnie niema wprost w Japonji zawodu, w którymby nie pracowały kobiety. Nawet w lotnictwie widzimy kilka reprezentantek płci pięknej. Liczne kadry kobiecego przysposobienia wojskowego dowodzą, że gdyby zaszła potrzeba, w obronie ojczyzny w szeregach armji znajdą się razem byłe uczenice, gejsze i pracownice fabryczne, w maskach gazowych i z karabinami w rękach, niczem nie przypominające tkliwej „Madame Butterfly".

Przez długi czas teatr opierał się zwycięsko kobietom, których rolę wykonywali wyłącznie mężczyźni. Obecnie zasada ta została utrzymana tylko w teatrze klasycznym. Popularne zaś teatry i kina przeszły pod tym względem całkowicie na modłę europejską, a dziesiąta Muza, tak życzliwie przyjęta przez Japończyków, posiada już kilkanaście wybitnych artystek filmowych, których nie powstydziłby się Hollywood. Do niedawna brak było w Japonji teatru rewjowego i kabaretu. Japończycy, znając ich ujemne — pod względem moralności — strony, które mogli zaobserwować w Paryżu i w N. Yorku, odrzucali bez dyskusji myśl o przeszczepieniu tego przejawu europejskości na swój grunt. Zresztą humor japoński jest tak różny od europejskiego, że wiele sztuk i utworów satyrycznych, dostosowanych do środowiska białego człowieka, nie znalazłoby zupełnie tam zrozumienia, albo też trzebaby je gruntownie przerabiać. Z tej przyczyny bardzo wiele utworów zagranicznych skreśla się z repertuaru teatrów japońskich. Przyjęte zaś, są w ten sposób reżyserowane, że Europejczyk nieraz nie orjentuje się w ich pochodzeniu, chociaż je widział na swej scenie. Ostatnią lukę w teatrze japońskim wypełniły niedawno kobiety. Luką tą — były rewje, dla których w ostatnim czasie otworzono teatr „Takaradzuka" w Tokjo, mogący pomieścić 3.000 osób. Cechuje go zjaponizowana lekkość i humor perlisty paryskiego „Folies Bergères" oraz rozrzutność i przepych rewij nowojorskich. Osobliwością tego teatru jest fakt, że wszystkie role są wykonywane tylko przez kobiety „Takaradzuka girls", które nawet kierownictwa nie wypuszczają ze swych rąk. Gdy potrzeba ról męskich kobiety przywdziewają fraki, prezentując się w nich z wdziękiem, niczem Marlena Dietrich. Jest to pierwsza próba tego rodzaju na całym świecie, gdyż we wszystkich teatrach rewjowych mężczyźni są dyrektorami (paryskie „Casino" zależało przez długi czas od M. Chevaliera), kierownikami artystycznymi lub głównymi aktorami. Zespół taneczny „Takaradzuka" występuje, zależnie od numerów, raz w europejskich kostjumach, raz w japońskich.

Już z samego początku sztukę w tym teatrze postawiono na wysokim poziomie. Oprócz prób, artystki uczęszczają do szkoły dramatycznej, założonej przez ten teatr ,gdzie uczą się języków i przedmiotów ściśle związanych ze sztuką. Bardzo wielką wagę przywiązuje się do rytmiki i znanej japońskiej umiejętności mimiki rąk. Do szkoły napływają liczne zgłoszenia. Jest ona „modną" wśród panien ze średniem wykształceniem. Do egzaminu wstępnego w lutym r. b. na 10 tylko wolnych miejsc, zgłosiło się aż tysiąc kandydatek. Widać z tego, że aspiracje wielu Japonek i Europejek są jednakowe: zostać wybitną artystką lub gwiazdą filmową.

Ar.

Sensacyjne wykopaliska w Paestum

Z końcem kwietnia br. dokonali archeologowie włoscy wręcz sensacyjnego odkrycia, które wywołało ogromne zainteresowanie całego świata naukowego.

Mianowicie w okolicy Paestum (koło Neapolu) odkopano ruiny świątyni bogini Hera Argiva, uchodzącej za jedną z największych świętości starożytnego świata.

Na temat istnienia tej świątyni toczyła się przez długie lata gorącą polemika między archeologami, z których pewna część wogóle kwestjonowała dotyczące zapodania Pliniusa starszego i Strabona.

Już pierwsze wykopaliska dały nadspodziewanie obfity plon. Znaleziono całą masę tabliczek wotywnych z terrakoty, co wskazuje niezbicie, iż faktycznie idzie tu o boginię Herę, do świątyni której odbywały się liczne pielgrzymki.

Odkopano również cały formalny magazyn główek sporządzonych z terrakoty, które pielgrzymi zakupywali u przekupniów, a następnie składali jako vota z odpowiednim napisem u ołtarza bogini.

Dalsze poszukiwania prowadzone są pod kierownictwem słynnego archeologa prof. Mauri.

Z nowoczesnej księgi mądrości Amerykanów

Kilka cytatów z dzienników

Głowa spełnia u człowieka podobną rolę, jak główka u szpilki: nie pozwala mu posunąć się zadaleko.

* * *

Kto jest naprawdę nudziarzem? Człowiek, który na zapytanie, jak mu się powodzi, zaczyna rzeczywiście opowiadać szczegółowo o sobie i swem życiu.

* * *

Mężczyzna nazywa kobietę swym skarbem, — ona zaś nazywa mężczyznę swym — skarbcem.

* * *

Jazzband istnieć będzie tak długo, póki ludzie słuchać będą tej muzyki nie duszą, lecz nogami.

* * *

Matka pamięta jeszcze doskonale pierwszy pocałunek ojca, — ale córka zapomniała już o swym pierwszym mężu.

* * *

Prawdziwa dama pamięta zawsze o innych, — a sama nigdy się nie zapomina.

* * *

W pewnej restauracji w San Francisko wisi następujące ogłoszenie: „Wiemy, że pański czek jest dobry, — ale nie mamy zaufania do banku".

* * *

Małżonek jest to człowiek, stojący wiernie przy twoim boku w troskach i zmartwieniach, którychbyś nie przeżywała, gdybyś go nie była poślubiła.

Kobiety umieją równie dobrze dochować tajemnicy jak mężczyźni... Tylko do tego trzeba ich znacznie więcej.

SPORT

Dziś piłkarze polscy jadą do Skandynawji. Dziś, 18 bm. polska reprezentacja piłkarska, złożona z 17 zawodników i kierownictwa, wyjeżdża z Katowic do Kopenhagi, gdzie w dniu 21 bm. stoczy mecz z reprezentacją Danji. W dwa dni później, 23 bm., Polacy rozegrają spotkanie z reprezentacją Szwecji w Sztokholmie. Przypominamy, że w skład reprezentacji naszej wchodzą nast. gracze: Albański, Korniejewski Martyna, Pająk Bułanow, Kotlarczyk I. i II., Mysiak, Szczepaniak, Dziwisz, Włodarz, Wilimowski, Urban, Peterek, Nawrot, Matjas i Riesner. W skład kierownictwa ekspedycji weszli: płk. dr. Rudolf, dr. Wojakowski i kpt. związkowy Kałuża.

Dziś początek meczu Francja — Polska. Dziś w piątek, na reprezentacyjnym korcie Legji, rozpocznie się punktualnie o godz. 16 mecz tenisowy Polska — Francja, który trwać będzie trzy kolejne dni. Dziś rozegrane będą dwie gry pojedyncze a mianowicie: Tłoczyński — Legeayr i Hebda — Lesueur. Punktualnie o godz. 16 na stadjon przybędzie Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który przyglądać się będzie grze. Wobec tego pubiczność proszona jest o przybycie na kort przed godziną 16. — Jutro w sobotę, rozegrana będzie gra podwójna, na nadprogram odbędzie się ciekawy mecz pokazowy finalistów zeszłorocznego puharu młodych. Kswerego Tłoczyńskiego i Gotschalka. Nadmienić warto, że klasa obu tenisistów francuskich, w grze pojedynczej jest wyrównana, jakkolwiek na liście francuskiej Legeay zajmuje lepsze miejsce. W tym sezonie obaj tenisiści walczyli ze sobą trzyrotnie, przyczem dwa razy zwyciężył Legeay.

Palmieri mistrzem Włoch. W międzynarodowym turnieju o mistrzostwo Włoch w tenisie tytuł mistrza w grze pojedynczej panów zdobył Palmieri, bijąc w finale de Stefaniego 6:3, 6:0, 7:5. W grze pojedynczej pań tytuł mistrza wywalczyła Helena Jacobsc, bijąc w finale Valerio 6:3 6:0, W grze podwójnej panów w finale Jacobs — Ryan pokonały parę Adamoff — Burke 7:5, 9:7.

Już 24 państwa. Komitet Organizacyjny igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w roku 1936 w Berlinie, zarejestrował dotychczas oficjalnie zgłoszenia od 24 państw, a mianowicie: Argentyna, Australja Belgja, Kanada, Danja, Niemcy Estonja, Finlandja, Grecja, Indje, Włochy Jugosławja, Łotwa Meksyk; Austrja; Filipiny, Polska, Portugalja, Szwecja, Szwajcarja Czechosłowacja, Turcja i Węgry.

Beccali już w formie. Znany biegacz włoski, mistrz olimpijski i rekordzista świata, Luigi Beccali, startował w tych dniach w biegu na 1500 mtr, uzyskując dobry czas 4:01,4 sek. Lepszy jednak wynik uzyskał w tych dniach amerykanin Bill Boothron a mianowicie 4:01 sek.

JAN SZELIGA 12

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ I.

DUSICIEL

— O, ja ci nic nie zrobię, turkaweczko — zaśmiał się na to wesoło — smaczny z ciebie kąsek, ale nie jesteś dla mnie, wolę więc nie zbliżać się zanadto do ciebie, boby mnie skusiła, a potem byłaby z tego bieda!

Julja poczęła drżeć od stóp do głów.

— Ależ nie bój się tak! myślisz, że cię chcemy zabić? nic podobnego! żalby nam było takiej ładnej dziewczyny — roześmiał się cynicznie — zresztą wkrótce odwieziemy cię z powrotem do miasta, ale kiedy, to już będzie zależało od fanaberji mego kompana; gdybyś była dla mnie, tobym cię zatrzymał tak ze trzy dni.

Mdły zapach, którym była przepojona tkanina na jej głowie, oszałamiał Julję. Myśli jej mknęły jednak z gorączkowym pośpiechem. Jasne było, że wpadła w straszliwą pułapkę, ale co robić? co robić? groziła jej niewypowiedziana ohyda.... nie! lepiej się zabić! musi pilnie uważać i przy najbliższej okazji zabić się! może uda się jej przeciąć sobie żyły szkłem albo czem innem. może wyskoczy oknem, jeżeli zamkną ją gdzieś wysoko! albo powiesi się, jeżeli będzie w owym ciemnym pokoju bez okna, o którym opowiadały sobie jej koleżanki.

Auto zwolniło biegu i zatrzymało się Poczuła, że ktoś zdejmuje jej więzy z nóg i wyprowadza ją z auta. Przeszła kilkanaście schodów, przestąpiła jakiś próg, rozwiązano jej ręce i posłyszała trzask zamykanych drzwi.

Zerwała z głowy tkaninę i w pierwszej chwili wydało się jej, że oślepła: otaczały ją głębokie ciemności. Zrozumiała jednak zaraz: więc jednak jest widocznie w tym pokoju bez okien! Poczuła pod nogami puszysty dywan i usiadła na chwilę. W rękach zaciskała zdjętą z głowy tkaninę. Teraz zatem nim ktoś się tu pojawi, powinna się powiesić. Wzdrygnęła się z lękiem i obrzydzeniem. Ale nie można zwlekać. Skręciła w sznur tkaninę, wstała i poomacku zaczęła szukać jakiegoś mebla. na którym mogłaby swój sznur umocować. Obeszła cały pokój, dotykając się ścian i przeszła go potem w różnych kierunkach. Napróżno! oprócz łóżka, które było właściwie bardzo szeroką sofą bez poręczy, w pokoju nie było żadnych mebli; ściany były wszędzie gładkie.

Zrozpaczona osunęła się znów na dywan. Postanowiła udusić się własną ręką, wpychając sobie do gardła trzymaną wciąż jeszcze w ręku tkaninę. Zakrztusiła się przytem, rozkaszlała się, ale udusić się nie potrafiła. Naokoło panowała zupełna cisza. Julja uspokoiła się nieco. Może zostawią ją tu samą do wieczora, w takim razie może uda się jej jeszcze jakoś wymknąć. Odszukała drzwi: nie miały klamki i były bardzo mocne Wiedziała, że nie zdoła ich otworzyć.

— A nuż jest tu jakie inne wyjście — błysnęła jej nagie myśl — w takich kryjówkach bandytów często są dwa wyjścia. Tak przynajmniej czytała w powieściach kryminalnych.

Wstąpiły w nią nowe siły. Rozpoczęła powtórne dokładne obmacywanie ścian i także podłogi. Ale nie znalazła nawet najmniejszej nierówności, któraby wskazywała na ukryte drzwi. Wreszcie weszła na łóżko, które omijała ze wstrętem i poczęła suwać ręką po ścianie nad niem. Palce jej trafiły na jakąś małą wypukłość. Nacisnęła ją, potem szarpnęła... wtem ściana ustąpiła pod jej ręką.

Małe drzwiczki nad łóżkiem obróciły się bez szelestu na zawiasach. Zdumionym oczom Julji ukazał się mroczny, mały pokój, kwadratowego kształtu, z którego podłogi wznosiły się w górę kręcone schodki.

Julja szybko wsunęła się do niego. Ściany pokoiku były skiecone niedbale z desek i właśnie przez szpary między niemi przenikało do środka nieco światła. Góra schodów i pokoju ginęła w mroku, na dole zaś nie było żadnych drzwi poza małemi drzwiczkami nad łóżkiem.

Nagle, z niewielkiej odległości, zabrzmiały jakieś głosy. Julja szybko zamknęła drzwi i z rozpaczą spojrzała dokoła. Uciec mogła jedynie po schodkach w górę, ale gdy nie znajdą jej w pokoju z dywanem z pewnością będą jej szukali na tych schodkach. Wstąpiła na pierwsze stopnie i wtem ujrzała, że wprost nad tajnemi drzwiczkami jest w ścianie jakaś głęboka framuga, pogrążona w mroku. Wyszła o kilka schodów wyżej i przeskoczyła lekko niewielką przestrzeń między framugą i schodkami.

— Zapal światło, zobaczę przez okienko, co ona robi — odezwał się jakiś szorstki głos.

Julja wstrzymała oddech. To o niej mówią.

— Co u djabła, nie ma jej w pokoju — rozległ się głos ponownie.

— Niemożliwe! — odpowiedział ktoś inny — sam widziałem jak Józek wprowadzał ją tam.

— Mówię ci, że jej niema! — odrzekł pierwszy gniewnie — ale włóż maskę i poszukaj jej przy świetle!

Wszystko ucichło na chwilę. Zaraz jednak otworzyły się drzwiczki nad łóżkiem.

— Musiała tędy uciec — zabrzmiał niecierpliwy głos i ktoś szybko wbiegł po schodach na górę.

— Niema jej, a drzwi zamknięte na klucz — w głosie mówiącym te słowa słychać było odcień lęku.

— Naturalnie! mam przecież klucz w kieszeni! — rozległ się głos pierwszego mężczyzny.

Julja, wtulona we framugę, z twarzą przyciśniętą do ściany nie śmiała odetchnąć. Co za szczęście, że włożyła dziś ciemną suknię. Inaczej...

C. d. n.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dublanki (boczna Romanowicza) 2521

Kupna

Pianino

fortepian krotki, krzyżowy kupię. Skleniarski, Kopernika 26 Lwów. 1738?

Pianino

lub fortepian krótki, krzyżowy kupię. Podać cenę i markę. Administracja, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Źródło“. 1738?

Kupię

Dwór z dużym ogrodem, w ładnej okolicy, blisko rzeki, lasu, 2—3 godzin od Lwowa. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dwór“ 17384

Lekarskie

urządzenie, mikroskop, instrumentarjum kupię. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Płacę zaraz gotówką“. 1743?

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle. Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Kamienicę

nowa, I. p., ogródek-sad boczna Grochowskiej (Listopada) sprzeda właściciel (Mikołaja 2, I. p.). 17363

Realność

bardzo piękna, wraz z parcelą i budynkiem przemysłowym do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Lwów, ul. Kordeckiego 14. 17373

Z powodu

wyjazdu bardzo tanio sprzedam kamienicę jednopiętrową 2 pokoje kuchnia wolne prawie w centrum tylko 15.000 zł. Lewicki, Lwów, Kochanowskiego 8 m. 3 od 1—4. 17?84

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Pierścienie

tłoki, bolce, wentyle do każdego motoru, wszystkie wymiary stale na składzie. Wysyłka na prowincję odwrotnie. Ceny najniższe. Skład fabryczny: Lwów, Pasaż Mikolasche, Składnica Opon „Michelin“ tel. 6-?9. 976

Jedno

lub dwa miejsca w grobowcu, na cmentarzu łyczakowskim pierwsze pole, blisko głównego wejścia tanio do sprzedania. Zgłoszenia H. Perier, Lwów, ul. Piekarska 97. 17447

Meble

Jadalnię, sypialnię sprzedam okazyjnie. Oglądać można od 8 — 11 i od 5 — 7. Lwów Kwiatkówka 4 parter 2. 1743?

Najelegantsze

płaszcze damskie i kostjumy wyprzedaje z powodu kończącego się sezonu po bardzo niskich cenach firma: J. Posamen Lwów, ul. Akademicka 2 (Hotel George). 1049

Mieszkania

Wszystkie wolne mieszkania

poleca Informator, plac Marjacki 5. 16065

Pokój

kuchnia, półkomfort, boczna Grochowskiej, wynajmie rządowcom gospodarz, Lwów, Mikołaja 20 I piętro. 17362

3 pokoje

kuchnia dla katolików Lwów, ul. św. Marka 10. 17434

4-pokojowe

pełnokomfortowe mieszkania początek Listopada. Lwów, telefon 25-77. 17435

5-pokojowe

obok Politechniki do wynajęcia od sierpnia, czynsz 180. Informacje: Gazeta Mieszkaniowa. Lwów, Pasaż Hausmana. 17439

Pokój

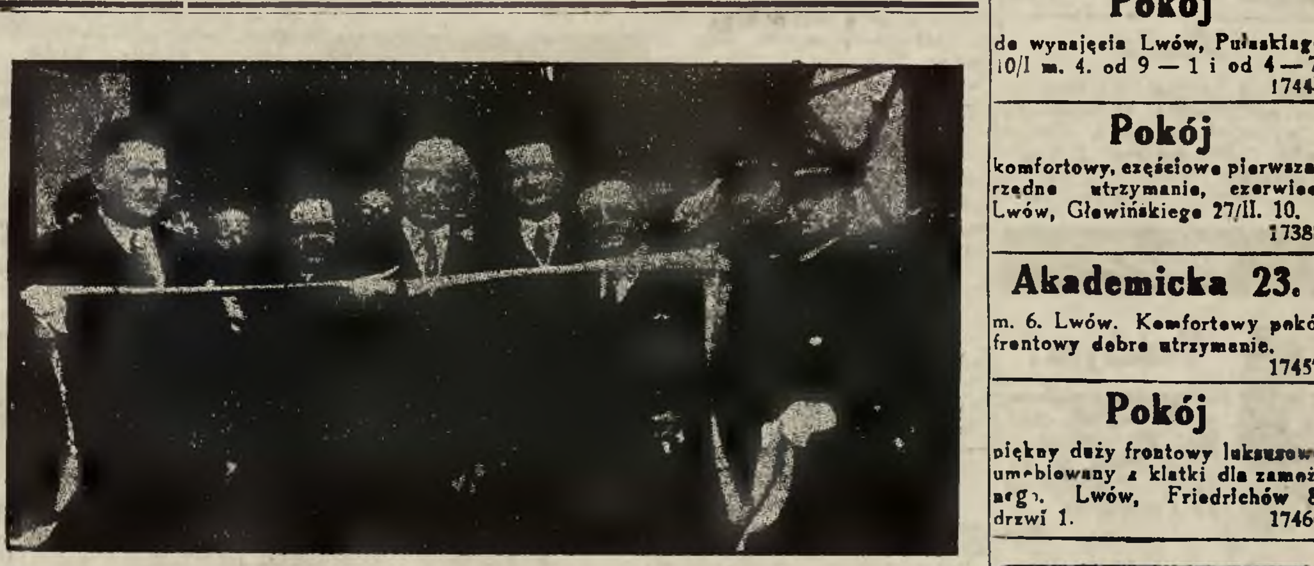
kuchnia wynajmę Lwów, B. Chrobrego 15, boczna Potockiego. 17445

2 pokoje

kuchnia, centralne ogrzewanie do wynajęcia od 15. czerwca. Lwów, Wyspiańskiego 32. 17389

2 pokoje

kuchenka urzędnikowi wynajmie gospodarz Lwów, Cetnerowska 21. 17410



Minister przem. i handlu Zarzycki otwiera w otoczeniu przedstawicieli władz 13 Targi Poznańskie.

Zrzeszenie

Urzędników Banku Państwowego wynajmie natychmiast obszerniejszy pokój bez mebli w śródmieściu z wejściem z klatki schodowej. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zrzeszenie“. 17445

3 pokoje

przedpokój, kuchnia, łazienka Lwów, Głęboka 29. 17450

6-pokojowe

mieszkanie pełny komfort, Lwów ul. Kopernickiej 8. Zaraz. Wiadomość u dozorcy. 17461

Poszukuję

mieszkania czteropokojowego pełnokomfortowego pierwsze lub drugie piętro zaciszne. Dokładne oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Profesor uniwersytetu“. 17458

Do wynajęcia

tani lokal sklepowy, 4 ubikacje, cel: handlowo - przemysłowy, Lwów Batorego 32. 17400

Urzędniczka

na stałej posadzie poszukuje pokoju z kuchnią od zaraz lub od 1 czerwca tylko w śródmieściu. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Samotna osoba“. 17367

Urzędniczka

solidnie i rzetelnie płaci szuka dużego jasnego pokoju nieumeblowanego tylko w śródmieściu Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pokój nieumeblowany“. 17366

4 pokoje

I piętro do wynajęcia od 1 lipca Lwów, Łyczakowska 27, 10—13, 16—18. 17??7

Pokoje umebl.

Pokój

z klatki, najchętniej biuro, telefon, Lwów, Senatorska 5, m. 4 17348

Zaraz

do wynajęcia pokój frontowy, słoneczny, Lwów, Grunwaldzka 10 m. 6. 17372

Pokój

umeblowany wynajmę. Lwów, Obozowa 6 prawy parter. 17376

Pokój

umeblowany klatka schodowa, Lwów, Hofmana 28 drzwi 2 parter. 17408

JAK OGŁASZAĆ —
TO W „KURJERZE“!

Do wynajęcia

solidnemu panu pokój umeblowany, utrzymanie, Lwów, Kochanowskiego 98. 17411

2 pokoje

przedpokój, łazienka na III. p. ul. Akademicka 23. Lwów. Dozorca wskaże. 17413

Niekrępujący

komfortowy pokój, telefon, pościel od 1 czerwca, Lwów, Listopada 17/II lewe, do 5. 17396

Pokój

kawalerski osobne wejście, balkon, woda, klozet, Lwów, Listopada 95 dozorca wskaże. 17415

Kwiatkówka 15

Lwów, pokój kawalerski, osobny wchód, przedpokój, klozet do wynajęcia. 17416

Pokój

kawalerski dla poważnych pracujących Panów lub Pań do wynajęcia, Lwów, Listopada 33 17425

Lokal

na warsztat lub skład w parterze zaraz do wynajęcia, Lwów, ul Akademicka 23 dozorca wskaże. 17441

Pokój

pełnokomfortowy wynajmę Lwów Mikołaja 8, I p., tel. 12-54. 17449

Pokój

do wynajęcia Lwów, Pułaskiego 10/I m. 4. od 9 — 1 i od 4 — 7. 17448

Pokój

komfortowy, częściowe pierwszorzędne utrzymanie, czerwiec, Lwów, Głowińskiego 27/II. 10. 17388

Akademicka 23.

m. 6. Lwów. Komfortowy pokój frontowy dobre utrzymanie. 17457

Pokój

piękny duży frontowy luksusowo umeblowany z klatki dla zamożnego. Lwów, Friedrichów 8. drzwi 1. 17466

Lokale

Lokal

przemysłowy lub magazyn, wodociąg strych okazyjnie do wynajęcia. Lwów, Piotra 25. 17391

Poszuk. pracy

Inteligentna

panienka młoda szuka zajęcia do dzieci w miejscu lub na wyjazd, szyje, haftuje, może udzielić lekcji szk. powsz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zajęcie“. 17 04

Inteligentna

osoba poszukuje miejsca do pielęgnacji chorej lub starszej osoby — mogę gotować, szyć domowe rzeczy, ew. przyjmę lekką domową posługę. Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Samienna praca“. 17409

Maturzystka

sierota w nędzy okropnej prosi i błaga litościwych ludzi o przyjście z pomocą bodaj kilka groszy a przedewszystkiem o danie jakiejkolwiek pracy. Łask. zgłoszenia przyjmuje J. Godlewska Lwów, (Poste-restante) (dla Z. W.) 17424

Kucharka

pierwszorzędna, restauracyjne — sezonowa, najchętniej kasyno oficerskie. Lwów, ul. Zamkowa 8 m. 6. 17441

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Emeryci

państwowi i komunalni we wszystkich miejscowościach w Polsce mają okazję objąć posadę akwizytorów w poważnej instytucji, osiągając przytem trwałe zajęcie i poważne dochody. Ewentualnie jako zajęcie poboczne. Szczegóły pod „Gotówkowa prowizja" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Jana 2. 1049

Praktykant

do pracowni krawieckiej poszukiwany. Zgłoszenia Zakład Krawiecki „Premier", Lwów, Krasickich 14. 17394

Gospodynię-klucznicę

inteligentną, doskonale obznajomioną z gospodarstwem pensjonatowem poszukuje się na sezon letni. Zgłoszenia do 24/V z odpisami świadectw i referencji, z podaniem warunków do Administracji Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 pod „Pensjonat w górach". 17412

Inteligentna

panna szyjąca na maszynie poszukiwana. Listy Kurjer Lwowski Zimorowicza 10 pod „Inteligentna panna". 17417

Kasjerkę

młodą z dobrą prezencją, wykwalifikowaną, kaucja pożądana. Zgłoszenia do firmy „LEO" Lwów, Legjonów, 29. 17452

Potrzebni

kelnerzy, kuchnia na rachunek, bufetowe, pożyczka do pięciuset. Zgłoszenia skrytka pocztowa 128 Zakopane. 17450

Młoda

z dobrym francuskim i niemieckim poszukiwana na czerwiec, z wyjazdem na wieś. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Czerwiec". 17436

Nauka



Tańczysz?

Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Różne

Piwniczna

Pensjonat „Irena" nad Popradem poleca pokoje słoneczne z obfitem utrzymaniem po cenach umiarkowanych. Zgłoszenia przyjmuje: Sikorska Kraków-Podgórze, Rynek 11 K1041

Wzorowa

pracownia zegarmistrzowsko-złotnicza Albina Mutki, Lwów, pl. Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Babci

trudno jest wyjść z domu w czasie niepogody. Przychodzi do domów prywatnych wykonać zdjęcia portretowe — nieszablonowe a tanio — absolwent studjum fotografiki. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki". 14058

Manicure

50 groszy, Ondulacja, strzyżenie mycie 2.30 Ryker Stanisław Lwów, Batorego 14. 624

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Meble



do wszelkich pokoi najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. S[...]

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szokalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 975

Torebek

damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Pantofle

damskie, szkolne, wykonuje jedyna Lwowska Wytwórnia „Ibis" Lwów, Sobieskiego 9. 1008

Sandały,

trepce wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis", Sobieskiego 9. 1008



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Malarz

wykonuje tanie odręczne portrety. Łaskawe zgłoszenia: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Młody portrecista". 17460

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2. I. p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr., kopja 5 gr. (również w jęz. niem. i franc.) 17459

Mundury

stud. i harc. P. W. bajecznie tanio w wytw. „Centrum" Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic". 1031

Pumpy

sportowe zł. 5.40, spodnie kasha zł. 10 jedynie w wytwórni „Centrum" Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic". 1031

Fortepiany,

pianina, za różne ceny, znakomite pod gwarancją sprzedaje, zamienia, wypożycza Hanak Lwów, Piłsudskiego 21./I. telefon 35-45. 1045

Rozpylacze

puderniczki, rakiety naprawia firma „Tempo". Lwów, Piłsudskiego 19. 17432

Dzieła K. Maya

wydanie przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 16. Na żądanie prospekta. 15656

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34 - 30 poleca druki gospodarcze. 406

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Najstarsze

choroby, jak: choroby cukrzyca, gruźlica płuc i kości — wszelkie choroby skórne, żylaki, rany na goleniach, wole na szyjach, choroby nerek i pęcherza, najstarsze choroby żołądkowe, astma, choroby nerwowe i umysłowe, choroby kobiet i dzieci, nowotwory i narośla choćby największe, wewnętrzne i zewnętrzne — uleczalne. Bezpłatnych informacyj udziela Redakcja miesięcznika „Homeopatja i Zdrowie", Katowice, Jagiellońska 3. 15867

Meble!

Pokojowe i kuchenne, krzesła gięte, leżaki, hurtownie i detalicznie. Urządzenia dla pensjonatów po najniższych cenach. Józef Szczurek, Skład mebli, Kraków, Stolarska 6. K. 996

Kroje

do wszelkich żurnali ściśle według miary wykonuje się do 24 godz. „Żurnal", Lwów, pl. Bernardyński 2. 545

10 goleń zł. 2.50

Strzyżenie 80 gr., studentów 50 gr. manicure 50 gr., Ryker, Lwów, Batorego 14. 623

Fortepian

krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 15209

Kamienicę

dwupiętrową boczna Sapiehy wolne mieszkanie gotówka 15.000 złp. sprzedam. Lwów, Staszica 6 mieszk. 4. 17402

Rowery

krajowe i zagraniczne od zł. 120. Rakiety krajowe i angielskie od zł. 18.— poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2. 773

Zguby

Unieważniam

legitymację kolejową Dyr. P.K.P. Stanisławów „Opieki Zdrowotnej" i dowód osobisty Wydz. Prawa U. J. K. Mokanek Wiktor 17463

Unieważniam

Zaświadczenie wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Franciszek Dąbrowski. 17462

Uzdrowiska,

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Skole

Chrześcijański pensjonat nad Oporem tuż pod lasem. Doborowe utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Pleży". 17100

Horyniec - Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka" i „Aleksandrówka" wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Żegiestów

Pensjonat „Zorlina" poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na maj i czerwiec zniżone. Bielecka. 16104

Worochta

Pensjonat „Liljana" jasne pokoje, werandy, wodociągi, łazienki, stylowa sala, salonik, smaczne pożywienie. Ceny niskie. 16155

Dwór-pensjonat

Sokole n/Sanem — Bieszczady lesiste — kąpiele sanowe — plaża koło dworu — Wielki stary park — kuchnia wykwintna Ceny niskie. Informacje: Brandysowa Lwów, św. Teresy 12 parter, tel. 94-26. 16117

Skole-Groedlowo

nowo otwarty pensjonat „CASINO" komfort, tenis, bibljoteka radjo, sala dancingowa, wyśmienita kuchnia, ceny niskie. Zgłoszenia Zarząd Czesław Kaiser Skole. 17230

Wygodę

i swobodę zapewnia wynajem (kupno) willi „Leśnej" w Brzuchowicach. Na sezon cała willa lub 3 pokoje. Zgłoszenia na miejscu. 17290

Za radjo

4 lampowe z głośnikiem dam 6 tygodniowy pobyt w pensjonacie w Bieszczadach. Zgłoszenia Kurjer Lwów. pod „Radjo". 17365

Żegiestów-Zdrój

Nowy komfortowy pensjonat dyetyczny Sanato Dr. Pietrowskiego. 1012

W pięknej

podgórskiej okolicy mam do wynajęcia na lato osobne 2 umeblowane pokoje z całem utrzymaniem, światłem elektrycznem — willa w ogrodzie, blisko las i rzeka. Ceny niskie. Zgłoszenia listowne Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Lesko nad Sanem". 1029

Lubień Wielki

Zakład leczniczy siarczano — borowinowy otwarty z dniem 15 maja. Kąpiele siarczane, tlenowe i elektryczne, oddział zanderowski, emanatorjum radowe, elektro i termoterapja, djatermia, wziewalnia, lampa kwarcowa. Połączenie ze Lwowem autobusowe. — Przystanek Wały Hetmańskie. 17455

Brzuchowice

— 4 pokoju z kuchnią zaraz do wynajęcia na sezon letni. Zgłoszenia tel. 23-23. 17444

Sławsko „Dworek"

pokoje 3 i 4 osobowe z utrzymaniem 4-krotny wikt, pościel komfort, cena zł. 5 od osoby. Zgłoszenia tel. 23-23. 17443

Letnisko - Podleśniów

2 pokoje kuchnia, weranda piękna okolica blisko Prutu i przystanku kolejowego tanio do wynajęcia. Wiadomość Lwów, Filipówka 12 m. 1 od 15 — 18. 17464

Odpoczynek

na Podolu: Dwór park, wodociągi, łazienka. Informacje Bogdanowiczowa Białobeżnica. 16982

Morszyn - Zdrój

Pensjonat „Halka" pod nowym zarządom pokoje słoneczne, suche. Wikt ściśle djetetyczny. 16998

OGŁOSZENIA

W „KURJERZE"

SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Jaremcze

pensjonat „Stenia" pięknie położony, kort tenisowy, — poleca pierwszorzędne wyborowe utrzymanie. Ceny b. niskie. Dla sfer urzędniczych i wojskowych zniżka. Stefania Sadlińska, Jaremcze. 17352

Nowoczesne

urządzenia wodolecznicze, inhalacje solankowe, emanatorjum radowe, kąpiele borowinowe posiada Zdrojowisko Inowrocław Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece, dzieci, nerwowe, porażenia, Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 935

Worochta

Polski pensjonat „Perełka" — 22 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Worochta

Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg". Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe, zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

Piwniczna

Pensjonat „Zofjówka", położony nad Popradem, blisko kolei w zacisznem, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 16151

Morszyn

Pierwszorzędny pensjonat „Kasztelanka" inż. Błachowskiej tuż obok Zakładu Zdrojowego poleca piękne pokoje, światło elektryczne, woda bieżąca w każdym pokoju. Kuchnia djetetyczna. Ceny umiarkowane. 990

ZDROJOWISKO

INOWROCŁAW. Kąpiele solankowe, jodo - bromowe, borowinowe, kwasowęglowe. Doskonałe warunki lecznicze. Kuracje ryczałtowe. Źródło mineralne do picia. Informuje Zarząd. 934

Letnisko

Stratyn dwór poczta Złoczów pięknie położone, park, las, kąpiele stawowe z plażą. Fortepian, radjo, telefon międzymiastowy Złoczów 29. Kort tenisowy. Pełny komfort, wykwintny wikt. Cena 4—5 zł. Otwarte z dniem 1. czerwca. 17309

Humor zagraniczny



Skrupulatny malarz.

(Le Rire — Paryż). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-te

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.